



Chwała Zwycięzcom!

Pod hasłem „Wolność liczy się w każdym wieku” w Poznaniu i Warszawie odbyły się obchody 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.



Kulminacją rocznicowych obchodów 27 grudnia w Poznaniu była uroczystość przy pomniku Powstańców Wielkopolskich.

Kulminacją obchodów 27 grudnia w Poznaniu była uroczystość przy pomniku Powstańców Wielkopolskich, która rozpoczęła się późnym popołudniem, a więc w porze wybuchu przed stu laty powstańczych walk. Uczestniczyli w niej nie tylko przedstawiciele władz państwowych, rządowych i samorządowych, rodziny powstańcze, ale także tłumnie mieszkańcy regionu.

Kończąc przemówienie, marszałek Marek Woźniak stwierdził: – Dziś, z dumą i ze wzruszeniem, mówimy: *Gloria Victoribus* – Chwała Zwycięzcom!

– Cześć i chwała Bohatom! – rozpoczął z kolei swoje wystąpienie chwilę później prezydent Andrzej Duda, który w tym miejscu przekazał symbolicznie order Orla Białego, najwyższe odznaczenia państwowe RP, przyznane pośmiertnie dowodzącym powstaniem generałom Stanisławowi Taczakowi i Józefowi Dowborowi-Muśnickiemu.

Od godziny 14 do wieczora tłumy Wielkopolan przewinęły się przez „obóz powstańczy”, który rozbił się na placu Wolności. Dzień zwieńczyło natomiast radosne świętowanie podczas koncertu na

poznańskim Stadionie Miejskim. Tysiące osób na miejscu oraz wielu widzów przed telewizorami – dzięki transmisji w telewizji TVN, która na zlecenie samorządu województwa przygotowała koncert – wzięło udział w widowisku zatytułowanym „Muzyka Wolności Poznań 2018”. Popularni polscy artyści zaśpiewali współczesne utwory, a ich uzupełnieniem były filmowe nawiązania do wydarzeń historycznych sprzed wieku, ukazujących bohaterów Powstania Wielkopolskiego.

Kolejnego dnia rocznicowe obchody – organizowane

przez samorząd województwa przy współudziale Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 – zgodnie z tradycją przeniosły się do stolicy.

Po modlitwie w warszawskiej archikatedrze barwny pochód Wielkopolan przeszedł ulicami stolicy na plac Piłsudskiego. Tam, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, przy pełnym ceremoniale wojskowym, odbyła się uroczystość upamiętniająca powstańczą rocznicę.

– Jesteśmy dumni z naszych przodków i chcemy być godni pozostawionej nam spuścizny. Chcemy być god-

ni wolności, którą oni wywalczyli. A której my będziemy strzec. Bo takie jest nasze dziedzictwo! – mówił w sercu Warszawy marszałek Marek Woźniak. Obchody w stolicy, tak jak w poprzednich latach, zakończyło złożenie kwiatów na cmentarzu Powązkowskim.

W 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego oprócz centralnych obchodów także wiele innych podmiotów w całym regionie i poza nim zorganizowało okolicznościowe wydarzenia. Będą one trwały jeszcze przez najbliższe tygodnie.

>> strony 8-9

Lepsze brzegi

Ważny poznański odcinek Warty zmieni istotnie swój wygląd i będzie przyjaźniejszy zarówno dla korzystających z wody i jej otoczenia ludzi, jak i dla przyrody. Wszystko dzięki przekazanemu przez samorząd województwa unijnemu wsparciu. >> strona 6

Nasze powiaty

Po krótkiej przerwie powracamy do naszego cyklu prezentującego różne części województwa. Tym razem „Mazury Wielkopolski” – jaki powiat w ten sposób zachęca gości do odwiedzin? >> strona 7

Uczni bracia

Rzadko w rubryce „co za historia” pojawiała się okazja do zaprezentowania Wielkopolan z kręgów naukowych, a tym bardziej z epoki oświecenia. Przypomnijmy więc sylwetki braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich. >> strona 10

Zawody na fotografii

Jak widzą swoje przyszłe zawody uczniowie i słuchacze wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego? Wyrazili to na zdjęciach w ramach rozstrzygniętego niedawno konkursu. >> strona 12

Inna strona samorządu

Raz hulajnogą, raz pociągami – czym jeździ nowy człowiek w zarządzie województwa? Trudny wybór: styczeń z pielęgniarką czy czerwiec ze specjalistką od budowy dróg? Dlaczego urzędnicy od finansów nie chodzą na bale sylwestrowe? >> strona 16

Kto jest kim

Choć w porównaniu z poprzednią kadencją w składzie zarządu województwa zaszła tylko jedna zmiana personalna (nie ma już Macieja Sytka, jest za to Jacek Bogusławski), to nastąpiło kilka rozszad w podporządkowaniu niektórych komórek organizacyjnych.

Jak marszałek i jego zastępcy podzielili się nadzorem nad poszczególnymi departamentami i biurami w UMWW? Kto za co odpowiada i komu podlega obecnie w samorządowej administracji regionu? Szczegółowo przedstawiamy tę urzędową strukturę na infografice, sygnalizując najważniejsze nowości w Urzędzie Marszałkowskim. >> strony 11



FOT. A. BOIŃSKI

Noworoczne plany Na inwestycje

5 stycznia w Auli UAM około tysiąca Wielkopolan spotkało się z marszałkiem Markiem Woźniakiem, by podsumować mijający rok w regionie i spojrzeć w najbliższą przyszłość. Gospodarz tradycyjnego spotkania noworocznego podsumował 2018 rok z perspektywy samorządu województwa oraz wskazał kilkanaście priorytetów na rozpoczętą kadencję. Wśród nich znalazły się m.in.: przyjęcie nowej strategii rozwoju i WRPO, budowa dróg i zakup taboru kolejowego, przygotowanie budowy ośrodka protonoterapii i siedziby filharmonii, inicjowanie i koordynowanie inicjatyw dla Wielkopolski wschodniej. >> strona 2

Na ostatniej w 2018 roku sesji sejmiku, która odbyła się 19 grudnia, radni dyskutowali o przedstawionych im projektach: budżetu województwa na 2019 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej regionu. Uwagę zwraca proinwestycyjny kształt budżetu – wydatki majątkowe przekroczą w nim 50 procent. Oznacza to, że – włączając w to unijne wsparcie – województwo zainwestuje w 2019 roku niemal miliard złotych. Z dyskusji wynika, że samorządowcy zdają sobie sprawę, iż tak wiele zaplanowanych inwestycji może oznaczać też problemy. Na sesji pojawiło się również kilka propozycji poprawek budżetowych. >> strona 4



Artur Boiński

na wstępie

Udało się

Czy uda się uniknąć pouczań, licytacji na prawdziwość patriotyzmu, politycznej gry wojskiem? – zastanawiał się przed rokiem marszałek, mówiąc o planach na obchody 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Bo wtedy doświadczenia nie były najlepsze – brak wojskowej asysty przez „apel smoleński”, próby organizowania alternatywnych uroczystości... A jednak – trzeba przyznać, że generalnie udało się. Politycy nie dali się ponieść emocjom, schowali – choć na chwilę – urazy i ambicje, wspólnie oddano hołd powstańcym bohaterom. Symboliczną „mijankę” prezydenta, premiera i marszałka przy grobie generała Taczaka można uznać za drobniak. A organizowanie dodatkowych (obok głównych uroczystości samorządowych) wydarzeń rocznicowych – nawet za pewien atut. Dla mnie symboliczny był jeden z momentów w trakcie rocznicowego koncertu na stadionie. Podczas jednej z piosenek, wspominając historię nie tylko powstańcą, ale i odzyskiwania suwerenności w ostatnich latach, na telebimach pokazywano zdjęcia upamiętniające różne ważne wydarzenia. Pojawili się tam m.in. bracia Kaczyńscy, pojawił Lech Wałęsa. Był Jan Paweł II, była Wisława Szymborska. I tak dalej, i tak dalej. Przecież to nasza wspólna historia! ●

COTER wybrał szefową

14 grudnia, podczas posiedzenia komisji COTER Europejskiego Komitetu Regionów, dyskutowano o priorytetach na 2019 rok i wyłoniono nową przewodniczącą.

Podczas grudniowego posiedzenia w Brukseli, w którym wziął udział marszałek Marek Woźniak, członkowie komisji COTER zdecydowali m.in. o priorytetach swoich prac w 2019 r. i wyznaczyli nową przewodniczącą. Została nią Isabelle Boudineau, wiceprzewodnicząca

regionu Nowa Akwitania, z którym Wielkopolska aktywnie współpracuje na poziomie europejskim.

W 2019 r. w UE toczyć się będą intensywne ostateczne dyskusje o przyszłym budżecie unijnym oraz jego podziale na poszczególne polityki i inicjatywy. Dlatego komisja COTER (w której od lat zasiada i której w przeszłości był przewodniczącym Marek Woźniak) zamierza skupić się na m.in. na polityce spójności oraz wieloletnich ramach finansowych na lata 2021-2027. RAK

Na nowy rok i kadencję

O czym mówiono na spotkaniu noworocznym u marszałka?

Parlamentarzyści, samorządowcy, ludzie biznesu, kultury, nauki, Kościoła, mediów z całej Wielkopolski przyjęli – jak co roku – zaproszenie marszałka województwa na spotkanie noworoczne. 5 stycznia w Auli UAM około tysiąca Wielkopolan spotkało się z marszałkiem Markiem Woźniakiem, by podsumować mijający rok w regionie i spojrzeć w najbliższą przyszłość.

Marszałek w swoim przemówieniu nawiązał do ubiegłorocznego wystąpienia, podczas którego cytował słowa piosenki Wojciecha Młynarskiego „Jeszcze w zielone gramy”. – To była odpowiedź na dość buńczuczne zapowiedzi niektórych, że to z pewnością moje ostatnie spotkanie noworoczne w roli gospodarza. Jak widać, ta prognoza była błędna, a ja z przyjemnością witam państwa ponownie – rozpoczął Marek Woźniak, zbierając gromkie brawa publiczności.

Potem mówił już – jak sam to określił – „wyłącznie o rzeczach dobrych i wyrażał pozytywne emocje”.

Jako swoiste „TOP 10” samorządu województwa w 2018 roku marszałek wymieniał: rozpoczęcie prac nad strategią rozwoju województwa do roku 2030, walkę o przyszłość unijnej polityki spójności, rozpoczęcie budowy szpitala dziecięcego, oddanie bazy lotniczego pogotowia w Michałkowie, zakup robota Da Vinci dla WCO, podpisanie umowy na współfinansowanie „Ama-



Marszałek Marek Woźniak podsumował miniony rok i zaprezentował plany na kolejną kadencję samorządu województwa.

deusa” przez ministra kultury, Olimpiadę Młodzieży w Sportach Halowych, program „Szatnia na medal”, inwestycje infrastrukturalne, obchody 100-lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Marek Woźniak wskazał też kilkanaście priorytetów na rozpoczętą nową kadencję. Wśród nich znalazły się m.in.: przyjęcie nowych dokumentów wojewódzkich (strategia rozwoju, plan zagospodarowania przestrzennego, plan gospodarki odpadami, kolejny WRPO), budowa dróg i zakup taboru kolejowego, przygotowanie budowy ośrodka protonoterapii i siedziby filharmonii, inicjowanie i koordynowanie inicjatyw dla obszaru Wielkopolski wschodniej (padła zapowiedź powołania specjalnego pełnomocnika zajmującego się tymi kwestiami).

Tym razem – ze względu na nieobecność laureata – nie wręczono na spotkaniu noworocznym Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego przyznawanej co roku „za czynienie dobra”. Marszałek ogłosił jednak nazwisko nagrodzonego. Został nim poddębny filantrop Maciej Pastwa, znany choćby z inicjatywy odbudowy zniszczonej szkoły w Nepalu, na który to cel sprzedał własne mieszkanie. – Maciej Pastwa pomaga ludziom, gdziekolwiek oni żyją. Czyni dobro tak, jak je pojmuje – mówił Marek Woźniak.

Spotkanie zakończył koncert pastorałkowy Ani Rusowicz i jej gości (m.in. Renaty Przemyskiej i Artura Andrusa), którzy bisując, zachęcali do śpiewania wszystkich gości. Na tysiąc głosów rozbrzmiały w Auli UAM najbardziej

znane polskie kolędy w... big-beatowej aranżacji.

A wcześniej uczestnicy noworocznego spotkania mogli podjąć refleksję nad słowami życzeń, zacytowanych przez marszałka za Maksymem Ehrmannem (znanych też jako „Dezyderata”, choćby w słynnym wykonaniu „Pwinicy pod Baranami”):

Przejdź spokojnie przez zgiełk i pośpiech.

I pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.

O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie,

bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.

Wypowiadaj swoją prawdę jasno i spokojnie.

I wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświadomych;

oni też mają swoją opowieść. Unikaj głośnych

i napastliwych; są udręką ducha... ABO

Narysujcie znanego Polaka

10 lutego mija termin nadsyłania prac w organizowanym przez samorząd województwa konkursie.

Jego tytuł to „Polacy w świecie znani z działalności publicznej, misyjnej, naukowej, artystycznej i sportowej”, a tegoroczna edycja dotyczy działalności naszych rodaków we Włoszech.

To propozycja dla dzieci i młodzieży z Wielkopolski. Najmłodszy uczestnik musi wykonać rysunek, uczniowie starszych klas „podstawówki” – kartkę pocztową, a pozostali – stronę z encyklopedii.

Celem tego corocznego przedsięwzięcia jest wzbudzenie zainteresowania wśród uczniów historią sławnych Polaków w świecie.

Szczegóły znajdują się na www.umww.pl. ABO

Samorząd wspiera zdolnych uczniów i zaków

18 grudnia w Poznaniu uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz studenci odebrali z rąk marszałka Marka Woźniaka stypendia za szczególne osiągnięcia w nauce.

Jednorazowe stypendia naukowe przyznawane są corocznie. Samorząd województwa wspiera w ten sposób rozwój naukowy oraz aspiracje młodych ludzi, zachęcając do podejmowania wyzwań i rywalizacji na najwyższym, także światowym poziomie.

Stypendyści są laureatami i finalistami olimpiad oraz konkursów o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym, mają na swoim koncie udział w projektach naukowo-badawczych, seminariach i konferencjach. Są także autorami



Marszałek Marek Woźniak z tegorocznymi stypendystami.

prac naukowych i artykułów.

– Nasi stypendyści to młodzi ludzie, kierujący się pasją i determinacją w zdobywaniu wiedzy. Opis ich dokonań i sylwetek to pasjonująca lektura, która zawsze robi na mnie wrażenie. Pokazuje, jak ciekawe i nietuzinkowe

są to postaci – zaznaczył podczas uroczystości wręczenia wyróżnień w UMWW Marek Woźniak. – Wiedza i umiejętności tych młodych ludzi to niewątpliwie kapitał i dobra inwestycja społeczna. Dlatego warto ich nagradzać, promować i pokazywać.

– Wszyscy mamy nadzieję, że w ślad za waszą pasją do nauki pójdzie też poprawa warunków finansowych i wynagrodzeń na uczelniach – dodał wicekurator oświaty w Poznaniu Zbigniew Talaga.

Wielkopolski samorząd wydał w latach 2007-2018 na

marszałkowskie stypendia naukowe blisko 900 tys. zł. W ubiegłym roku to wsparcie sięgnęło łącznie 150 tys. złotych, a na liście stypendystów znalazły się 62 nazwiska.

Wśród wyróżnionych osób są uczniowie liceów ogólnokształcących, techników, słuchacze kolegium pracowników służb społecznych, studenci uniwersytetów Medycznego i Ekonomicznego w Poznaniu, Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Warszawskiego, a także – po raz pierwszy w historii tych nagród – studenci szkół artystycznych: Akademii Muzycznej i Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu czy ASP w Gdańsku.

Listę stypendystów można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl. RAK



Sportowy bilans z sukcesami

11 grudnia podsumowano ubiegłoroczne osiągnięcia wielkopolskich zawodników.

Zawodnicy, trenerzy, przedstawiciele uczelni, samorządowcy, parlamentarzyści i działacze związków sportowych spotkali się 11 grudnia w UMWW, by podsumować efekty rywalizacji sportowej w 2018 r.

Wielkopolscy sportowcy (seniorzy) zdobyli w ubiegłym roku 13 medali na najważniejszych imprezach w konkurencjach olimpijskich: 12 medali na mistrzostwach Europy (3 złote, 1 srebrny, 8 brązowych), a także 1 brązowy medal na mistrzostwach świata. To najlepszy wynik od 2009 r.

– To był udany i efektywny rok dla wielkopolskiego sportu. Spośród 13 nagrodzonych zawodników, zdobywających laury na międzynarodowych imprezach, aż 10 to nasi stypendyści, korzystający ze wsparcia samorządu województwa – przypomniał marszałek Marek Woźniak, któremu towarzyszył m.in. Jacek Bogusławski z zarządu województwa, który w tej kadencji przejął nadzór nad Departamentem Sportu i Turystyki UMWW.

Statuetki i nagrody finansowe otrzymali: Aleksandra Kowalczyk (OŚ AZS Poznań, taekwondo olimpijskie), Marta Walczykiewicz



Wyróżnieni sportowcy, działacze i trenerzy otrzymali gratulacje i dyplomy od marszałka Marka Woźniaka.

(KTM Kalisz, kajakerstwo), Patrycja Wyciszkievicz (OŚ AZS Poznań, lekkoatletyka), Katarzyna Kołodziejczyk (KTM Kalisz, kajakerstwo), Szymon Wierzbicki (OŚ AZS Poznań, żeglarstwo), Joanna Fiodorow (OŚ AZS Poznań, lekkoatletyka), Patrycja Piechowiak (LKS Budowlanica-Carus Nowy Tomyśl, podnoszenie ciężarów), Martyna Synoradzka (KS AZS AWF Poznań, szermierka), Robert Baran (LKS Ceramic

Krotoszyn, zapasy), Wiktor Chabel (KS Posenia, wioślarstwo), Kacper Majchrzak (KS Warta Poznań, pływanie), Karol Robak (OŚ AZS Poznań, taekwondo olimpijskie), Jan Szymański (AZS AWF Poznań, łyżwiarstwo szybkie).

Wśród trenerów doceniono: Edwarda Motyla (OŚ AZS Poznań, lekkoatletyka), Macieja Hoffmana (KS Posenia, wioślarstwo) i Macieja Zawadkę (OŚ AZS Po-

znań, taekwondo olimpijskie). Nagrodzeni działacze sportowi to Bogusław Wolowicz, przez lata związany z Wielkopolskim Stowarzyszeniem Sportowym oraz Lech Burchard z KTM Kalisz. Z kolei odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” odebrali prezes Unii Leszno Piotr Rusiecki i poprzedni przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Maciej Wituski.



Galę uświetniły występy artystów ze Stowarzyszenia Teatr „Z głową w chmurach”.

Najważniejszym wydarzeniem roku w sporcie młodzieżowym była organizacja Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych. Około 4 tysięcy młodych zawodników rywalizowało na obiektach przygotowanych przez 11 miast z całego regionu. Reprezentanci wielkopolskich klubów wywalczyli podczas XXIV OOM 93 medale, w tym 27 złotych.

– Samorząd województwa w skuteczny sposób, tak-

że wizerunkowo, przygotowaliśmy i zorganizowaliśmy wspólnie z partnerami w samorządach tę olimpiadę. Zajęliśmy w niej pierwsze miejsce, co potwierdza klasę młodych zawodników – podsumował Marek Woźniak.

W 2018 r. realizowano też autorski program samorządu województwa „Szatnia na medal”. Z budżetu naszego regionu dofinansowano łącznie 61 zadań na kwotę ponad 4,2 mln zł.

RAK

Świąteczny prezent dla pogotowia



Cztery nowe ambulanse sanitarne i sprzęt medyczny kosztowały łącznie 2 mln zł.

Tuż przed świętami, 21 grudnia, cztery nowe ambulanse dołączyły do floty Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

– Nowoczesne karetki z pewnością przydadzą się pogotowiu, poprawią bezpieczeństwo mieszkańców, tym bardziej że dodatkowo zakupiliśmy specjalistyczny sprzęt medyczny w ramach programu „ECMO dla Wielkopolski” – zauważył marszałek Marek Woźniak, który 21 grudnia przekazał dy-

rektorowi WSPR Marcnowi Zielińskiemu kluczyki do czterech aut.

– Nowe ambulanse dołączą do kupionych w 2018 roku ośmiu pojazdów, które samorząd województwa przekazał już wcześniej, m.in. dla szpitala „Dziekanka” w Gnieźnie i dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kaliszu – dodała Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Cztery ambulanse sanitarne, sfinansowane z budżetu województwa oraz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia

Ratunkowego w Poznaniu, kosztowały łącznie 1 mln 350 tys. zł. Ale to nie wszystkie zakupy. Wielkopolskim pacjentom służyć będą też nowe defibrylatory, respiratory transportowe, urządzenia do mechanicznej kompresji klatki piersiowej oraz pompy strzykawkowe. Ich łączny koszt to ponad 660 tys. zł.

– To inwestycja dla dobra pacjentów. Ten sprzęt ratuje zdrowie i życie – podsumował dyrektor WSPR Marcin Zieliński.

RAK

Prowadzą biznes prospołeczny

18 grudnia w domu studenckim UAM „Hanka”, z udziałem m.in. Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa, wręczono 16 certyfikatów „Zakup prospołeczny”.

Ideę znaku „Zakup prospołeczny” zainicjowała i wdrożyła w 2010 r. Fundacja im. Królowej Polski św. Jadwigi z Puszczykowa. Prawo stosowania znaku przyznawane jest na rok. Obecnie tego typu certyfikaty promowane są w 15 województwach, a otrzymało je już około 200 podmiotów ekonomii społecznej.

Na czym polega ten pomysł? Wyróżnienie przysługuje podmiotom, których produkty i usługi cechuje najwyższa jakość oraz które kładą ogromny nacisk na narzędzie, jakim jest ekonomia społeczna. Tworzą one system, w którym osoby z niepełnosprawnościami, długotrwale bezrobotne czy bezdomne mogą podjąć pracę, tym samym zyskując szansę na życiową samodzielność. Z kolei klient, decydując



Uroczystość wręczenia certyfikatów odbyła się 18 grudnia.

się na zakup ich produktów i usług, ma dodatkowy argument w postaci wsparcia działań prospołecznych. Jednocześnie certyfikowane firmy oraz instytucje muszą dbać o zysk i konkurencyjność, by utrzymać się na rynku.

– Podmioty ekonomii społecznej pełnią w gospodarce regionu coraz większą funkcję, mamy ich już 119. To potwierdza, że Wielkopolanie dobrze wykonują pracę: biorą sprawy w swoje ręce i starają się rozwiązywać problemy – zauważyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

– Jaki jest cel istnienia znaku „Zakup prospołeczny”? Chcemy pomóc podmiotom ekonomii społecznej osiągnąć samowystarczalność gospodarczą. Certyfikat, logo i promocja mają sprawić, by ich produkty i usługi były bardziej rozpoznawalne – wyjaśniał Tomasz Mika, wiceprezes fundacji.

Organizatorami wydarzenia byli: samorząd województwa, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Fundacja im. Królowej Polski św. Jadwigi w Puszczykowie.

RAK

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 19 grudnia, podczas II sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie rozkładu jazdy pociągów z Jarocina do Poznania, wnosząc o przyspieszenie odjazdu składu dojeżdżającego do stolicy regionu przed godziną 19. Wystosował też

zapytanie w sprawie składu komisji konkursowej oraz kryteriów wyboru w konkursie na dyrektora Muzeum Okręgowego w Lesznie.



Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony) zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia do WPF budowy nowej drogi wojewódzkiej nr 434 od węzła Kórnik Północ na S11 do węzła Poznań

Wschód na A2. Pytał też o otwarcie ofert w przetargu na budowę mostu na Warcie w Rogalinie.



Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił interpelacje w sprawach: budowy ścieżki rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 179 na odcinku Dolaszewo-Szydłowo oraz zatrudnienia, wynagrodzenia i zakresu

kompetencji w samorządowej spółce Szpital Wielkopolski byłego burmistrza Trzcianki Marka Kupsia.



Zofia Szalczyk (PSL), zwracając uwagę na problem marnowania żywności, pytała o przyjęty przez zarząd województwa plan działań w ramach projektu „EcoWaste4Food”, do którego przystąpiła Wielkopolska, a który jest współfinansowany z funduszy unijnych.



Krzysztof Błaszczyk (PiS) złożył dwa zapytania związane z projektem „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”, dotyczące: działań zabezpieczających uczniów przed dostępem do treści zagrażających ich rozwojowi oraz porozumienia między ODN w Poznaniu a Ogólnopolską Siecią Edukacyjną NASK.



Tadeusz Tomaszewski (SLD-LR) interpelował w sprawie remontu drogi wojewódzkiej nr 260 na odcinku Gniezno-Wólka. Radny zgłosił też zapytanie dotyczące terminu naboru i kryteriów

wsparcia samorządów w ramach programu „Szatnia na medal” w 2019 roku.



Przemysław Ajchler (KO) złożył pisemne interpelacje w kwestiach: dokończenia budowy mostu na Warcie w Międzychodzie, bezpieczeństwa pieszych na drodze wojewódzkiej nr 182 z Sierakowa do

Kłosowic, fatalnego stanu drogi wojewódzkiej nr 198 z Radgoszczy do Zatonia Nowego. ABO

Miliard na inwestycje

Sejmik rozpoczął prace nad budżetem województwa na 2019 rok.



Obrađując nad sprawami finansów województwa, radni nie zapomnieli też o rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, o czym przypominała zawieszona przez Marka Sowę na stole prezydyjnym powstańcza flaga.

Na ostatniej w 2018 roku sesji sejmiku, która odbyła się 19 grudnia (a także podczas wcześniejszych posiedzeń komisji), radni dyskutowali o przedstawionych im projektach: budżetu województwa na 2019 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej regionu.

Uwagę zwraca proinwestycyjny kształt budżetu – wydatki majątkowe przekroczą w nim 50 procent. Oznacza to, że – włączając w to unijne wsparcie – województwo zainwestuje w 2019 roku niemal miliard złotych.

Najwięcej pochłonie transport (ponad 48 proc. wydatków), w tym wydatki majątkowe w związku z planowanym zakupem taboru kolejowego czy dużymi inwestycjami drogowymi. Druga pod względem wielkości pozycja (prawie 19 proc. wydatków) to ochrona zdrowia.

Wiadomo, że dochody regionu będą niższe od prawie dwumiliardowych wydatków, więc planowany na ponad 240 mln zł deficyt ma zostać sfinansowany przez emisję obligacji.

Jak w Lotto

Z dyskusji wynika, że samorządowcy zdają sobie sprawę, że tak wiele zaplanowanych inwestycji może oznaczać też problemy. Ich nagromadzenie częściowo wynika z niezrealizowanych planów w 2018 roku. Powodem jest trudny rynek usług budowlanych – w wielu przetargach ceny ofert okazywały się znacznie wyższe od kosztorysów, więc trzeba było dokładać pieniądze lub zrezygnować z zamierzeń; w kilku przypadkach wykonawcy zerwali nawet zawarte już umowy.

– Mamy sytuację trochę jak z kumulacją w Lotto – żartował Zbigniew Czerwiński z PiS. – To jednak oznacza, że niektórych z tych inwestycji możemy nie zrealizować. Warto skupić się na tych najważniejszych, a mniej istotne odłożyć. Zwłaszcza trzeba zrobić przegląd zamierzeń inwestycyjnych w szpitalach.

– To oczywiście, że z powodów obiektywnych następuje teraz kulminacja inwestycji w budżecie, a rynek jest trudny – przyznawał marszałek Marek Woźniak. Wskazywał, że priorytetem jest zakończenie przedsięwzięć współfinansowanych z funduszy unijnych, które w odpowiednim czasie muszą być wydane i rozliczone: – 31 grudnia 2023 roku to wisząca nad nami gilotyna, która pozbawia nas możliwości ruchu. Inwestycje unijne musimy więc zrealizować. Spośród tych finansowanych z własnych środków trzeba natomiast wybrać te najpilniejsze, najbardziej i najdłużej wyczekiwane.

– Dla naszego klubu bardzo istotne jest dobre wykorzystanie funduszy unijnych i troskę o to widać w tym budżecie – mówił z kolei Tadeusz Tomaszewski z SLD-LR. – Podkreślił też, że duże wydatki inwestycyjne to przede wszystkim szansa na poprawę jakości życia mieszkańców Wielkopolski.

– Ten budżet to konsekwencja tego, co dzieje się na rynku pracy i w inwestycjach, ale mamy pełne zaufanie do zarządu, że ten dokument został przygotowany w sposób zrównoważony – zadeklarował Henryk Szopiński z KO.

Tym dać, tym zabrać

Podczas sesji pojawiły się propozycje zmian w budżecie. Konkretnie poprawki w imieniu klubu PiS zgłosił Zbigniew Czerwiński. To 10 mln zł wsparcia na inwestycje szpitala powiatowego w Gnieźnie oraz 4 mln zł na remont oddziału onkologii szpitala w Pile. Inne postulaty dotyczyły zagwarantowania pieniędzy na kontynuację samorządowego programu aktywizacji długotrwale bezrobotnych „Razem skuteczniej” i nagrody dla najaktywniejszych powiatowych urzędów pracy oraz na remonty punktów widokowych w Siekowie i Wolenicy.

Skąd według PiS wziąć na to pieniądze? Ograniczając wydatki na działalność statutową Urzędu Marszałkowskiego, wydatki na promocję województwa, wydatki na prace w UMWW i w podległych jednostkach, jak WZMiUW, WBPP, ZPKWW, zmniejszając dotacje dla teatru w Kaliszu, filharmonii i orkiestry „Amadeus”, rezygnując ze wspar-

cia politechniki w zakupie symulatora lotu i samolotu szkoleniowego oraz z dopokapitalizowania Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

Marszałek Marek Woźniak zapowiedział rozpatrzenie zgłoszonych propozycji, deklarując otwartość na rozmowy dotyczące dofinansowania przez miasto i województwo podlegającego tamtejszemu powiatowi szpitala w Pile. Ta ostatnia kwestia została wsparta też przez innych wypowiadających się radnych: Adama Bogrycewicza (PiS), Romualda Ajchlera (SLD-LR), Łucję Zielińską (PiS), Mirosławę Rutkowską-Krupkę (KO).

Ile dla urzędników?

Kilkukrotnie mówiono też o administracji i zarobkach urzędników. Proponowanym przez PiS ograniczeniom wydatków na płace sprzeciwił się Romuald Ajchler, komentując: – Może lepiej zlikwidować urząd wojewody i w ten sposób zaoszczędzić publiczne pieniądze?

Zbigniew Czerwiński narzekał na rozrost zatrudnienia w samorządowej administracji i pytał: – Czy nie jest potrzebny szerszy audyt dotyczący ewentualnego dublowania się zadań w urzędzie i podległych instytucjach?

Odpowiedział mu marszałek Marek Woźniak: – Zgadzam się, że potrzebujemy pewnej refleksji, czy wszyscy są w równym stopniu obciążeni pracą. I zapowiadam, iż to, że nie zmieniły się władze województwa, nie oznacza, że nic się nie zmienia w urzędzie...

Głosowanie nad budżetem i WPF zaplanowano na styczniową sesję sejmiku. ABO



Podczas posiedzeń komisji założenia budżetu i WPF oraz metodykę konstruowania tych dokumentów przedstawiła radnym skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska (pierwsza z prawej).



Za tania trzoda

Sejmik zaapelował do rządu o wsparcie dla rolników ze względu na bardzo trudną sytuację na rynku trzody chlewnej.

Uchwalenie stanowiska w sprawie sytuacji na rynku trzody poprzedziła burzliwa dyskusja radnych podczas sesji 19 grudnia. Zwracano uwagę m.in. na niskie ceny skupu żywca wieprzowego, wysokie ceny pasz, nieurodzaj ze względu na suszę, zagrożenie hodowli przez wirus ASF, nadmierny import z Europy.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego, ze względu na trudną sytuację producentów trzody chlewnej zwraca uwagę rządzących na problemy i zagrożenia związane z niekorzystnymi zjawiskami na rynku mięsa wieprzowego oraz pogarszającymi się warunkami ekonomicznymi w rolnictwie” – czytamy w stanowisku zaprezentowanym przez wiceprze-

wodniczącego sejmiku Jarosława Maciejewskiego, który w imieniu klubu PSL apelował o przyjęcie uchwały.

– Rząd nie ma wpływu na pogodę i suszę, a mięso importujemy z UE, bo Polska jest częścią wspólnego unijnego rynku – kwestionował zapisy stanowiska Zbigniew Czerwiński (PiS).

– Ten dokument to element kampanii wyborczej PSL – dodał Adam Bogrycewicz (PiS).

– Zawsze, gdy sytuacja w rolnictwie była trudna, podejmowaliśmy podobne uchwały – ripostował wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Przygotowaliśmy stanowisko, bo zwróciły się do nas związki z branży, alarmując o fatalnej sytuacji.

Wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola (KO) za-

uważył, że sejmik nie ma uchwalić nowego prawa, tylko zwrócić uwagę na problem polskiej wsi.

Do szerszego spojrzenia na te kwestie zachęcał też Czesław Cieślak z PSL, szef sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a pomysł zorganizowania przez samorząd takiej debaty spotkał się z aprobatą radnych.

– Apeluję do radnych z PiS o poparcie dokumentu, bo wasz głos może skłonić rząd do pomocy producentom trzody chlewnej – przekonywał Romuald Ajchler (SLD-LR).

Ostatecznie sejmik przyjął stanowisko 23 głosami „za”, jeden radny był „przeciw” (Adam Bogrycewicz), a 11 osób (z klubu PiS) wstrzymało się od głosu. RAK

Radni przy opłatku ludzkim głosem



Tradycyjnie już sejmikowi radni w przerwie grudniowej sesji spotkali się, by złożyć sobie życzenia świąteczno-noworoczne i przelać się opłatkami. Przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański kolegom i sobie życzył m.in.: – Byśmy z okazji świąt wszyscy zaczęli mówić ludzkim głosem! – W tym czasie ważne jest, byśmy wszyscy, a zwłaszcza osoby sprawujące funkcje publiczne, pamiętali, że dawanie przynosi więcej radości niż branie – zwracał uwagę archidiecezalny duszpasterz pracowników administracji ks. Rafał Pajszczyk. ABO

Gratulacje za order

Sejmikowi koledzy pogratulowali Zbigniewowi Czerwińskiemu otrzymanego odznaczenia.

Radny PiS został 13 grudnia w Warszawie odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Doceniono jego działalność opozycyjną w PRL, m.in. zaangażowanie w tworzenie w 1980 roku struktur Niezależnego Zrzeszenia Studentów na UAM.

Podczas grudniowej sesji Czerwińskiemu pogratulowali przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański i marszałek Marek Woźniak. ABO

Kto delegatem do ZWRP?

Sejmik wyznaczył swoich przedstawicieli do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw RP.

Województwa reprezentowane są w ZWRP przez czterech przedstawicieli: marszałka, przewodniczącego sejmiku oraz dwóch radnych, których trzeba wybrać.

– Do prezydium wpłynęło zgłoszenie kandydatur wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka (PSL) i radnej Tatiany Sokołowskiej (KO), którzy dotychczas reprezentowali Wielkopolskę w tym gremium – wyjaśniał 19 grudnia podczas sesji przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański.

– Zgłaszam kandydaturę radnego Zbigniewa Czerwińskiego (PiS) ze względu na jego doświadczenie samorządowe – stwierdził jego klubowy kolega Robert Popkowski.

– Polska jest podzielona: w połowie regionów rządzi Zjednoczona Prawica, a w drugiej połowie Koalicja Obywatelska. Nie możemy oddać miejsca w zgromadzeniu województw przedstawicielowi PiS – tłumaczył marszałek Marek Woźniak.

Ostatecznie radni w głosowaniu zdecydowali, że Wielkopolskę w ZWRP ponownie będą reprezentowali Tatiana Sokołowska i Wojciech Jankowiak. RAK

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział na cztery interpelacje zgłoszone przez Romualda Ajchlera. W sprawie mostu na Warcie we Wronkach poinformował, iż obecnie jest on przejezdny w dwóch kierunkach dla pojazdów do 3,5 tony oraz dla ruchu pieszych. Przywrócenie pełnej nośności mostu będzie możliwe dopiero w momencie ustabilizowania całego osuwiska skarpy wzdłuż Warty. Jego ognisko znajduje się 80-100 metrów od mostu, na działkach nienależących do samorządu województwa, a rozwiązanie tego problemu wymaga szerokiej współpracy finansowej Urzędu Miasta i Gminy Wronki, Zakładu Karnego oraz Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach. Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje zlecić projekt techniczny stabilizacji nasypu w obrębie mostu.

W kwestii budowy obwodnicy Wroniek wskazał, że w związku z wycofaniem się wykonawcy robót z realizacji tej inwestycji prowadzone są rozmowy dotyczące ustalenia warunków rozwiązania umowy. Po ich zakończeniu zostaną opracowane nowe materiały przetargowe oraz kosztorysy inwestorskie, a następnie zostanie ogłoszony nowy przetarg na budowę obwodnicy.

W sprawie terminu oddania do użytku mostu w Międzychodzie odpisał, że wykonawca robót jest w trakcie procesu restrukturyzacji i wystąpił z wnioskiem o umożliwienie dokończenia budowy mostu po terminie wyznaczonym w umowie. Po otrzymaniu od firmy szczegółowego programu naprawczego z harmonogramem robót zostanie ocenione, czy mimo problemów finansowych wykonawca program jest realny do wykonania.

W odniesieniu do interpelacji w sprawie nakładów poczynionych na infrastrukturę w ostatnich 8 latach w poszczególnych powiatach województwa wielkopolskiego wskazał, że nie prowadzi się statystyk w takim ujęciu, o które prosi radny, więc stosowna informacja zostanie przygotowana w późniejszym terminie.

– odniósł się do interpelacji Adama Bogrycewicza w sprawie rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 190 na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 188 w Krajenca do skrzyżowania z drogą krajową nr 10. Poinformował, że w „Planie Transportowym dla województwa wielkopolskiego w perspektywie 2020 roku” ujęta jest rozbudowa tej drogi na odcinku Krajenka – Miłosławice, a jej realizacja z uwagi na długość odcinka planowana jest etapowo. W ramach WRPO 2014-2020 zgłoszono I etap – od Krajenki do początku miejscowości Wysoka, o wartości blisko 64,5 mln zł i realizacji w systemie „zaprojektuj i wybuduj” w latach 2018-2021. W ubiegłych latach zlecono opracowanie koncepcji projektowych wraz z uzyskaniem decyzji środowiskowych dla rozbudowy DW 190 na odcinkach: od skrzyżowania z drogą krajową nr 10 do Margonina oraz od Margonina do Wągrowca. Natomiast dla ostatniego etapu rozbudowy DW 190 (od Wągrowca do Miłosławic) planowane jest zlecenie opracowania koncepcji projektowej w roku 2019. Kontynuacja rozbudowy drogi w kolejnych latach uzależniona będzie od dostępności środków finansowych.

– ustosunkował się do dwóch interpelacji Marka Sowy.

Poinformował, że prace nad kolejowym rozkładem jazdy 2018/19 zostały zakończone we wrześniu bieżącego roku, dlatego propozycja uruchomienia dodatkowego kursu pociągu z Poznania do Grodziska Wlkp. w soboty o godz. 22.52 zostanie przeanalizowana na etapie planowania następnego rozkładu jazdy. Jej realizacja uzależniona będzie od możliwości finansowych województwa oraz od uzgodnień z samorządami gmin i powiatów położonych na odcinku Poznań-Grodzisk Wlkp.

W sprawie budowy łącznika drogi wojewódzkiej nr 308 z drogą szybkiego ruchu S5 przy węźle Kościan poinformował, że trwa oczekiwanie na wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przez wojewodę wielkopolskiego. Roboty drogowe mogą rozpocząć się dopiero po uzyskaniu tego dokumentu.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– udzielił odpowiedzi na interpelację Mirosławy Rutkowskiej-Krupki w sprawie włączenia trzech okręgowych ogrodów działkowych do uczestnictwa w wydarzeniach związanych z dożynkami wojewódzkimi. Przekazał, że wszystkie trzy okręgowe związki działkowców z terenu województwa wielkopolskiego zostaną poinformowane o możliwości udziału w imprezach organizowanych w ramach XXI Wojewódzko-Archidiecejalnych Dożynek Wielkopolskich.



Dyrektor Departamentu Prawnego UMWW Małgorzata Ratajczak

– udzieliła w imieniu marszałka odpowiedzi na interpelację Zbigniewa Czerwińskiego. Wskazała, że Naczelny Sąd Administracyjny nie podzielił interpretacji poczynionej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu co do oceny legalności uchwały Zarządu Województwa Wielkopolskiego, orzekając, że zaskarżona uchwała z 27 lipca 2017 r. nr 4061/2017 w sprawie odrzucenia wniosku R.S. o unieważnienie konkursu na stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. Aleksandra Piotrowskiego „Dziekanka” w Gnieźnie została wydana z naruszeniem prawa uzasadniającym wyeliminowanie ww. uchwały z obrotu prawnego.

Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku, z uwagi na to, iż minął termin roku od daty podjęcia uchwały niebędącej aktem prawa miejscowego, orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego powoduje utratę mocy prawnej ww. uchwały, jednakże dopiero z dniem orzeczenia o jej niezgodności z prawem. Tym samym skutki prawne wywołane przez tę uchwałę przed dniem wydania orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, czyli przed dniem 24 października 2018 r., zachowują ważność, a przedmiotowy wyrok nie wpływa na byt prawny uchwały Zarządu Województwa Wielkopolskiego o powołaniu dyrektora „Dziekanki”.

– w odniesieniu do zapytania Zofii Szalczuk wskazała, że radni VI kadencji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego winni złożyć swoje pierwsze oświadczenie majątkowe w terminie 30 dni od dnia złożenia ślubowania, według stanu majątkowego na dzień składanego oświadczenia. Do oświadczenia należy dołączyć informację o sposobie i terminie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia województwa, w którym radny uzyskał mandat, jeżeli taką działalność prowadził przed dniem wyboru. ABO

Wśród liderów

Wielkopolska gospodarka rozwija się w dobrym tempie. W 2017 r. nasz PKB wzrósł o 7,1 proc. w stosunku do 2016 r.

Główny Urząd Statystyczny opublikował na początku stycznia dane dotyczące rozwoju gospodarczego w Polsce. W raporcie kraj podzielono na 17 regionów (16 województw i oddzielnie Warszawę z okolicami, która zawyżała wynik Mazowsza). Z analiz wynika, że ponad 55 proc. krajowego PKB powstaje w pięciu regionach. Liderem jest wspomniana Warszawa, a za nią województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie i małopolskie.

W Wielkopolsce wytworzyliśmy w 2017 r. 9,9 proc. krajowego PKB (porównując z 2010 r. zwiększyliśmy w nim nasz wkład o 0,6 proc.). W porównaniu do 2016 r. nasza gospodarka urosła o 7,1 proc. Na jednego mieszkańca przypada u nas ponad 56,4 tys. zł w wytwarzanym produkcie narodowym, co daje 109,1 proc. średniej dla kraju.

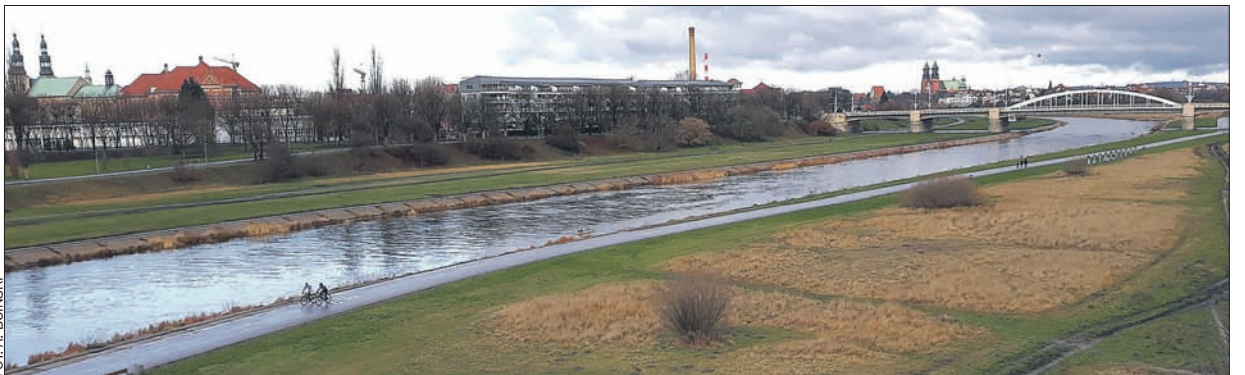
Dlaczego Wielkopolska rozwija się w tak dobrym tempie? Na nasze wyniki wpływa kilka istotnych czynników. To m.in.: niezła koniunktura gospodarcza, najniższy w kraju od lat poziom bezrobocia, duża aktywność wielkopolskich przedsiębiorców, projekty unijne wspierające rozwój infrastruktury i kapitału ludzkiego. **RAK**

Lepsze brzegi dla Warty

Dzięki unijnemu dofinansowaniu rzeka w Poznaniu będzie przyjaźniejsza dla ludzi i dla przyrody.

Władze Poznania od jakiegoś czasu zabiegają o to, by przywrócić rzekę miastu. W ciągu najbliższych kilku miesięcy ważny śródmiejski odcinek Warty zmieni istotnie swój wygląd, stając się przyjaźniejszy zarówno dla korzystających z wody i jej otoczenia ludzi, jak i dla przyrody. Wszystko dzięki przekazaniu przez samorząd województwa unijnemu wsparciu.

Chodzi o projekt pod nazwą „Rewitalizacja ubezpieczeń betonowych brzegów rzeki Warty w km 246,00 do km 243,50 (m. Poznań)”, który uzyskał dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Umowę w tej sprawie 17 grudnia w UMWW podpisali marszałek Marek Woźniak oraz zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski. Partnerem projektu jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu, które podczas konferencji prasowej reprezentował Roman Strzelczyk, zastępca dyrektora RZGW w Poznaniu.



Między innymi na tym odcinku brzegi Warty zyskają nowy wygląd.

– Zaprosiliśmy państwa, żeby pokazać bardzo ważny projekt dla miasta i spraw wodnych w Wielkopolsce. Jego ranga polega na tym, że oprócz poprawienia kwestii wodnych rozwiązuje on również problem Poznania, o którym mówimy od lat. Chodzi o fakt, że Warta w centrum miasta nie jest przyjazna mieszkańcom – tłumaczył dziennikarzom marszałek Marek Woźniak. – A przyczyna tkwi właśnie w kształcie brzegów, wybetonowanych brzydkimi płytami, które nie sprzyjają przebywaniu nad rzeką, a na dodatek powodują negatywne skutki dla środowiska, np. dla retencji wód.

– To rzeczywiście ważny dzień dla wszystkich, którzy kochają Wartę – przyznał wiceprezydent Mariusz Wiśniewski. – Otrzymane z Unii pieniądze pozwolą nam na realizację I etapu rewitalizacji brzegów rzeki, który obejmuje przebudowę ubezpieczeń betonowych skarp lewego i prawego brzegu rzeki na długości około 2,5 km od mostu Przemysła I do rozwidlenia Warty za mostem św. Rocha, mniej więcej tam, gdzie zaczyna się Ostrów Tumski.

Całkowita wartość projektu to ponad 30 mln zł, z czego blisko 26 mln zł pochodzi z Europejskiego Fundu-

szu Rozwoju Regionalnego. Co będzie zrobione za te pieniądze?

Uelastycznione zostaną brzegi Warty oraz zwiększona jej retencja na tym odcinku. W planach jest także remont istniejących schodów, tarasów i slipów oraz modernizacja wylotów kanalizacyjnych, a więc elementów stanowiących niezbędną infrastrukturę brzegów rzeki w terenie zabudowanym.

Realizacja projektu poprawi funkcjonowanie ekosystemu, bo usunięte będą płyty betonowe, które ograniczają wchłanianie wody z gruntu, a wprowadzone zostaną materiały proekologiczne (ka-

mień i drewno), dzięki którym woda zostanie poddana naturalnej filtracji.

Przebudowa poznańskich brzegów Warty powinna zakończyć się w 2020 roku.

Ponieważ projekt jest dofinansowany z podziału WRPO zatytułowanego „Mała retencja”, jako główny cel inwestycji zapisano przeciwdziałanie skutkom zmiany klimatu. Wiadomo też jednak, że zaplanowane zmiany przyczynią się do zwiększenia atrakcyjności rekreacyjnej tego obszaru. Po tym liftingu brzegów z pewnością jeszcze więcej poznaniaków i gości będzie chciało zaglądać nad rzekę. **ABO**

Rozkład jazdy po nowemu

Do Urzędu Marszałkowskiego można zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące kolejnego rozkładu jazdy pociągów regionalnych w Wielkopolsce.

Departament Transportu UMWW rozpoczął tak zwane badanie potrzeb przewoźnych w publicznym transporcie w Wielkopolsce.

Choć dopiero niedawno wszedł w życie rozkład jazdy 2018/2019, to – ze względu na długi cykl projektowania kursowania pociągów – już teraz trzeba rozpocząć prace nad siatką połączeń, która wejdzie w życie w grudniu 2019 roku. Obecnie jest więc najlepszy moment, by zgłosić swoje ewentualne postulaty w kwestii kursowania regionalnej kolei. Należy to zrobić do końca stycznia, wysyłając specjalny formularz na adres kolej@umww.pl.

Na stronie www.umww.pl można znaleźć wzór wspomnianego formularza oraz objaśnienia, w tym wykaz czynników, pod kątem których każdy wniosek będzie analizowany. **ABO**

W Czempiniu dobrze oczyszczą

To był ważny dzień dla samorządu oraz mieszkańców gminy Czempin w powiecie kościańskim. 17 grudnia, po trwającej od lipca 2017 roku przebudowie i rozbudowie, do użytku oddano nowoczesną Oczyszczalnię Ścieków Czempin.

W trakcie uroczystego otwarcia oczyszczalni symbolicznie przecięcia wstęgi dokonali wspólnie reprezentujący samorząd województwa wicemarszałek Wojciech Jankowiak, burmistrz Czempinia Konrad Malicki oraz przedstawiciele wykonawcy inwestycji i miejscowego przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej.

Włodarz gminy w swoim przemówieniu podkreślił, że realizacja tej ważnej dla mieszkańców inwestycji mogła się odbyć dzięki znakomitej współpracy zaangażowanych w nią instytucji i dzięki przekazaniu gminie dofinansowaniu, bez którego miejscowy samorząd nie udźwignąłby ciężaru kosztów. A te były niemałe. Inwestycja pochłonęła blisko 17 mln zł, w tym ponad po-



W uroczystym otwarciu oczyszczalni uczestniczyli wicemarszałek Wojciech Jankowiak i burmistrz Czempinia Konrad Malicki.

łowę stanowiło dofinansowanie przekazane przez samorząd województwa z będących w jego gestii funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

Dzięki przeprowadzonej modernizacji przepustowość oczyszczalni w Czempiniu została zwiększona z 1150 m³ do 1500 m³ na dobę. Oznacza to, że w ciągu doby oczyszczalnia może oczyścić ścieki o ładunku równym 9875

RLM (Równoważna Liczba Mieszkańców).

Ponadto w ramach projektu wykonano modernizację przepompowni ścieków w Borowie i Czempiniu, gdzie ze względu na zły stan techniczny urządzenia musiały zostać wymienione. A dzięki będącej częścią inwestycji budowie kanalizacji w miejscowości Jarogniewice ukończono budowę całej sieci sanitarnej w granicach aglomeracji ściekowej Czempin. **ABO**

Jak nie marnować żywności?

Marnowanie żywności to problem, którego jesteśmy świadomi, ale nie wiemy, jak skutecznie z nim walczyć.

Opublikowane raporty pokazują, że gospodarstwa domowe w Unii Europejskiej wyrzucają rocznie 88 mln ton żywności, co odpowiada 173 kg na osobę. Z kolei biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców Polski, oszacowano, że ilość marnowanej żywności może wynosić nawet 7-9 mln ton rocznie (około 238 kg na osobę), co plasuje nas na niechlubnym, 5. miejscu w UE.

Jak skutecznie walczyć z tym zjawiskiem? Samorząd województwa na początku 2017 r. przystąpił do projektu EcoWaste4Food, dofinansowanego z programu Interreg Europa. Pierwszym etapem była wymiana doświadczeń pomiędzy partnerami z europejskich regionów w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności, promocja innowacyjnych rozwiązań ekologicznych ograniczających to zjawisko oraz

pokazanie dobrych praktyk, które zostaną zaadaptowane w Wielkopolsce.

28 listopada 2018 r. Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu działań w ramach projektu EcoWaste4Food”. Zakłada on realizację różnego rodzaju przedsięwzięć, m.in. warsztatów kulinarnych i szkoleń dotyczących ponownego wykorzystania resztek jedzenia oraz organizację „Dni otwartych” w Banku Żywności dla szkół, gdzie młodzi ludzie będą mogli poznać potrzeby społeczne i skalę problemu, jakim jest marnotrawienie żywności.

Ponadto zaplanowano kampanie edukacyjne, dzięki którym konsumenci, producenci czy sprzedawcy żywności będą mogli dowiedzieć się, jakie działania mogą podjąć, żeby ograniczyć marnowanie jedzenia. Zapowiedziano też wsparcie dla przedsiębiorców, którzy ulepszą technologie ograniczające skalę tego zjawiska. **RAK**



Zdaniem gospodarza



Jacek Skrobisz, starosta wolsztyński

– Powiat wolsztyński to bardzo atrakcyjny gospodarczo region Wielkopolski. Malowniczy krajobraz obfitujący w jeziora i lasy sprawia, że to idealne miejsce zarówno do zamieszkania, jak i do pracy czy wypoczynku.

Aby wpływać na równomierny rozwój regionu, wyznaczyliśmy jasne priorytety. Na pierwszym planie stawiamy dalekosiężną politykę oświatową z równymi szansami edukacyjnymi dla wszystkich, systematyczny rozwój gospodarki, wspieranie ochrony środowiska oraz rozbudowę infrastruktury.

Powiat wolsztyński to nie tylko Parowozownia Wolsztyn, która jest naszą wizytówką. Natura nie poskąpiła nam swoich uroków na terenie całego powiatu. My natomiast pragniemy je jak najlepiej wykorzystać i dzielić się nimi. Swoje miejsce znajdzie tu każdy, kto pragnie aktywnie spędzić czas, wypocząć, a wszystko to w naprawde malowniczym otoczeniu.

W powiecie wolsztyńskim staramy się tworzyć warunki do zrównoważonego rozwoju, zachowując dbałość o nasze największe dobro, jakim jest przyroda. Lasy i jeziora nie przeszkadzają w żadnym stopniu w działaniu lokalnej gospodarki.

Nasz region, zwany małymi „Mazurami Wielkopolski”, warto jest odkryć i poznać przez każdego. Zapraszamy do wizyty w tych stronach.

Mazury Wielkopolski

Czym, poza jeziorami i rzekami, przyciąga gości powiat wolsztyński?

Powiat wolsztyński leży w południowo-zachodniej części Wielkopolski. Choć niewielki, przepiękny jest malowniczymi krajobrazami, licznymi szlakami turystycznymi, urokliwymi zakolami Obry i Dojcy. Ze względu na ponad 30 jezior nazywany jest małymi „Mazurami Wielkopolski”, a dzięki dużemu zalesieniu (ponad 30 proc.) umożliwia bezpośredni kontakt z bogatą florą i fauną.

Część atrakcji można dojrzeć z punktów widokowych, np. w Kaszczorze punkt usytuowany w odrestaurowanym kościele. Z kolei z najwyższej wieży (30 metrów), zlokalizowanej na szczycie Winnej Góry, przy dobrej pogodzie i odpowiednim teleskopie można zobaczyć szczyt karkonoskiej Śnieżki.

Miłośnicy przyrody powinni odwiedzić liczne rezerваты, m.in. Wyspę Konwaliową na Jeziorze Radomierskim, gdzie masowo występuje konwalia majowa. Na wyspie na Jeziorze Chobienickim znajduje się liczna kolonia łęgowa czapli siwej. Najcenniejszy fragment doliny Dojcy – Bagno Chorzemińskie, dookoła którego prowadzi ścieżka przyrodniczo-leśna, obfituje z kolei w wiele rzadkich i ginących roślin (również gatunki rosiczki owadożernej) oraz objętych ścisłą ochroną, np. bagnicę torfową.

Na terenie powiatu nie brakuje też atrakcji dla turystów szukających aktywne-



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W WOLSZTYNIE

Z ponad 30 jeziorami powiat wolsztyński nazywany jest małymi „Mazurami Wielkopolski”.

go wypoczynku. W Przemęckim Parku Krajobrazowym znajdują się m.in. 24 jeziora połączone licznymi ciekami, które tworzą malownicze trasy kajakowe, np. jeden z najpiękniejszych w Polsce „Szlak Konwaliowy”. Ścieżką dydaktyczną „Szlak Żurawi” możemy udać się dookoła Jeziora Wolsztyńskiego. Jest ona jednocześnie żółtym szlakiem rowerowym o długości 8,5 km, rozpoczyna się i kończy w parku miejskim w Wolsztynie. Dla miłośników jazdy konnej też utworzono specjalne szlaki, np. trzebidzki (liczący 25,5 km), białogórski (37 km), konwali (38 km).

Powiat wolsztyński, oprócz przepięknej przyrody, bogaty jest również w historię i ślady niezwykłych lu-

dzi, którzy przed laty mieszkali tu i pracowali. Jednym z nich był rzeźbiarz Marcin Rożek, twórca znanych pomników, m.in. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, „Siewcy” w Luboniu, Stanisława Moniuszki i Fryderyka Chopina w Poznaniu. Poświęcone artyście muzeum można zwiedzić w willi i ogrodzie przy ul. 5 Stycznia w Wolsztynie.

Przy zachodnim brzegu Jeziora Wolsztyńskiego znajduje się Skansen Budownictwa Ludowego Zachodniej Wielkopolski z 14 zabytkami obiektów architektonicznych, wśród których odnajdziemy np. chałupę z początku XIX w., zrekonstruowaną murywaną kuźnię z początku XX w. oraz wiatrak Kozłak z 1603 r.

Ważne miejsce w historii powiatu zajmuje Szlak Cysterski. Cystersi, którzy mieli również wpływ na założenie Wolsztyna, zostali sprowadzeni do Obry w 1231 r. Tam osiedlili się, zajęli gospodarką, melioracją, bartnictwem, szkolnictwem. Około 1700 r. rozpoczęli budowę murywanego kościoła pw. św. Jakuba w Obrze. Obecnie mieści się tam Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Zakon cystersów miał swoją siedzibę przy kościele pw. św. Wojciecha w Kaszczorze, a około 1300 r. przeniósł się do Wielienia, gdzie dziś funkcjonuje sanktuarium maryjne. W 1418 r. siedzibą cystersów stał się Przemęt i barokowy kościół pw. św. Jana Chrzciciela. **RAK**

Powiat wolsztyński



Lekcja z historii

Po drugim zaborze (1793 r.) władze pruskie z części powiatu kościańskiego utworzyły powiat babimojski, którego siedzibę w 1887 r. przeniesiono do Wolsztyna. Na mocy traktatu wersalskiego powiat babimojski podzielono: 714 km² przyznano Polsce, a 286 km² pozostało w granicach Rzeszy Niemieckiej. Granice powiatu po niewielkich korektach ustalono w 1955 r., a współczesny kształt zyskały 1 stycznia 1999 r.

Powiat wolsztyński w liczbach:

- powierzchnia – 608 km²
- liczba ludności – 57.289
- gęstość zaludnienia – 94 os/km²
- mieszkańcy miast – 24,2 proc.
- mieszkańcy wsi – 75,8 proc.

Ciekawostki:

- W latach 1872-1880 w Wolsztynie mieszkał i pracował niemiecki lekarz Robert Koch – mikrobiolog, odkrywca prątki gruźlicy, zarazków cholery, malarii i śpiączki. Naukowiec otrzymał Nagrodę Nobla z zakresu medycyny, a w miejscu jego zamieszkania powstało muzeum.
- W gminie Siedlec warto zawiatać do wsi Boruja i Nowa Tuchorza, słynących z zabytkowego budownictwa mieszkalnego z II poł. XIX w.
- Jedną z unikatowych atrakcji turystycznych powiatu – wolsztyńską parowozownię – utworzono w 1907 roku.

Sąsiednie powiaty:

- nowotomyski
- grodzki
- kościański
- leszczyński
- wschowski (lubuskie)
- nowosolski (lubuskie)
- zielonogórski (lubuskie)



Z parowozami

Dzięki zabytkowej parowozowni w Wolsztynie miasto jest stolicą turystyki kolejowej w regionie.

Wolsztyn to wielki kompleks kolejowy z zabytkową halą postojową z początku XX wieku, obrotnicą, wieżą wodną, żurawiem wodnym, zasiękiem węglowym z dźwigami do nawęglania, a także muzeum prezentującym historię parowozowni.

Po kilku „chudych” latach obiekt wychodzi na prostą, m.in. dzięki zaangażowaniu samorządów. W 2016 roku sejmik powołał instytucję kultury, którą współtworzą samorządy województwa, powiatu wolsztyńskiego i miasta Wolsztyn, a także spółka PKP Cargo.

W parowozowni stacjonuje kilkanaście zabytkowych pociągów, a najcenniejszym eksponatem jest lokomotywa „Piękna Helena”. **RAK**

Wielkopolska przez Witolda Tkaczyka naszkicowana



RYŚ. W. TKACZYK

Kościół pw. Nawiedzenia NMP – sanktuarium Matki Bożej Wielieńskiej – Ucieczki Grzeszników w Wieleniu to późnobarokowa świątynia zbudowana na planie krzyża łacińskiego. Wzniesiona przez cystersów przemęckich w latach 1731-1735 na miejscu zniszczonych kościołów: drewnianego i murywanego (z XIII i XIV w.). Obecnie jest sanktuarium maryjnym, ma charakterystyczną, nietypowaną ceglana elewację. Sygnaturkę (małą wieżę kościelną) wykonano z drewna pokrytego blachą miedzianą. Najcenniejszym zabytkiem wnętrza jest gotycka rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem „Ucieczki Grzeszników” z drugiej połowy XV w., znajdująca się w ołtarzu głównym. Z kolei w owalnej kaplicy Męki Pańskiej znajdziemy barokowy krucyfik z około 1700 r., przez wielu pielgrzymów uznawany za cudowny. **WT**



„Chwała Zwycięzcom!” – na stulecie

Pod hasłem „Wolność liczy się w każdym wieku” w Poznaniu oraz w Warszawie odbyły się główne



– Zadbaliśmy wspólnie o to, aby pamięć o Victorii Wielkopolskiej wróciła do historii polskich zwycięstw, budujących naszą tożsamość i poczucie historycznej ciągłości – mówił 27 grudnia, podczas uroczystości przy pomniku Powstańców Wielkopolskich, marszałek Marek Woźniak.

Kończąc 27 grudnia przemówienie przy pomniku Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, marszałek Marek Woźniak stwierdził: – Dziś, z dumą i wzruszeniem, mówimy: *Gloria Victoribus* – Chwała Zwycięzcom!

– Cześć i chwała Bohaterom! – rozpoczął z kolei swoje wystąpienie chwilę później prezydent Andrzej Duda.

Te wezwania spotkały się z gorącym przyjęciem zgromadzonych w tym miejscu (liczniej niż zazwyczaj) poznaniaków, Wielkopolan i gości. Pamięć o zwycięskich bohaterach wydarzeń z lat 1918-1919 była najważniejszą podczas obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zorganizowanych przez samorząd województwa. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią marszałka, odbywały się one pod zbiorowym patronatem rodzin powstańców. I – co ważne – odbywały się przy wspólnym udziale różnych opcji politycznych, wojsko-

wej asysty i najważniejszych osób w państwie.

Fokkery i grochówka

27 grudnia oficjalne uroczystości rozpoczęły się w Poznaniu o godz. 11.15 od złożenia przez samorządowców kwiatów na mogile pierwszego dowódcy powstania gen. Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan (tego samego dnia byli też w tym miejscu, ale o innych godzinach, premier Mateusz Morawiecki i prezydent Andrzej Duda). Następnie marszałek Marek Woźniak, w towarzystwie m.in. prezydenta Poznania Jacka Jaśkowiaka, złożył wiązanki także przy różnych tablicach upamiętniających w mieście wydarzenia i postaci związane z powstaniem.

W południe w kościele farnym rozpoczęła się msza św. w intencji powstańców wielkopolskich, której przewodniczył abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański

i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. – Prośmy o łaskę wiary, nadziei i miłości dla wszystkich Polaków, aby w jedności i pokoju dobrze korzystali z bezcennego daru wolności – mówił metropolita w wygłoszonej homilii.

Od godziny 14 do wieczora tłumy Wielkopolan przewinęły się przez „obóz powstańczy”, który rozbił się na placu Wolności. Można tam było spotkać licznych rekonstruktorów w strojach z epoki, zrobić sobie zdjęcie w stylu retro, wysłać okolicznościową kartkę pocztową, wyrobić powstańczą legitymację. Nie zabrakło oczywiście serwowanej przez harcerzy ciepłej grochówki. Tegoroczną atrakcją tego tradycyjnego pikniku były dwa samoloty Fokker. To maszyny zrekonstruowane przez Politechnikę Poznańską przy współpracy z samorządem województwa – na wzór samolotów, które powstańcy zdobyli w 1919 roku po odbiciu lotniska Ławica z rąk Niemców.



Prezydent Andrzej Duda wręczył w Poznaniu order Orła Białego, najwyższe odznaczenia państwowe RP, przyznane pośmiertnie dowodzącym powstaniem generałom Stanisławowi Taczakowi (na zdjęciu order odbiera jego wnuk Jerzy Gogołkiewicz) i Józefowi Dowborowi-Muśnickiemu.

Przechodnie chętnie fotografowali się na tle maszyn, które mają wzbijać się w niebo przy okazji szczególnych dla Wielkopolan wydarzeń.

Ordery dla generałów

Kulminacją obchodów była uroczystość przy pomniku Powstańców Wielkopolskich, która rozpoczęła się późnym popołudniem, a więc w porze wybuchu przed stu laty powstańczych walk. Uczestniczyli w niej nie tylko przedstawiciele władz państwowych, rządowych i samorządowych, rodziny powstańcze, ale także tłumnie mieszkańcy regionu.

– Powstanie Wielkopolskie było nie tylko aktem odwagi i determinacji w dążeniu do niepodległości. Było jedyne w polskich dziejach tak masowym i dobrze przygotowanym zrywem narodowo-wyzwoleńczym – mówił, po przywitaniu przybyłych gości, marszałek Marek Woźniak. – Wielkopolanie, pozostawieni sami sobie na pery-

feriach światowej polityki, doskonale rozumieli znaczenie słów Józefa Piłsudskiego, że „Polski nie da się ani wymodlić, ani wygadać, ani wyzłebać, ani wyszachrować. Trzeba ją zdobyć krwią własną i cudzą”.

Marszałek podkreślił m.in., że do sukcesu powstania przyczyniła się również trwająca kilkadziesiąt lat praca nad zbudowaniem z żyjących pod zaborem pruskim Polaków nowoczesnego, świadomego swych celów społeczeństwa.

W podobnym tonie wypowiedział się również prezydent Andrzej Duda, który stwierdził m.in.: – Trzeba mocno powiedzieć: nie byłoby II Rzeczypospolitej w jej ostatecznym kształcie, gdyby nie determinacja, odwaga, bohaterstwo, ale i dziesięciolecia pracy Wielkopolan, państwa przodków, pradiadków, prabab, bab, dziadków, ojców, matek. Tych wszystkich, dzięki którym Wielkopolska została przywrócona Rzeczypospolitej.

Podczas uroczystości prezydent wręczył order Orła Białego, najwyższe odznaczenia państwowe RP, przyznane pośmiertnie dowodzącym powstaniem generałom Stanisławowi Taczakowi i Józefowi Dowborowi-Muśnickiemu. Odebrali je wnuk gen. Taczaka Jerzy Gogołkiewicz oraz Tomasz Łęcki – dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości, w strukturach którego znajduje się Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.

Po odczytaniu apelu pamięci i oddaniu salwy honorowej dziesiątki delegacji złożyły przy pomniku kwiaty (m.in. prezydent, marszałek z przedstawicielami rodzin powstańczych, w imieniu premiera – wojewoda Zbigniew Hoffmann, od radnych województwa – przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański).

Muzyka i wolność

Dzień zwińczyło radosne świętowanie podczas koncer-



27 grudnia na ulicach Poznania nie mogło zabraknąć postaci w strojach z 1918 roku.

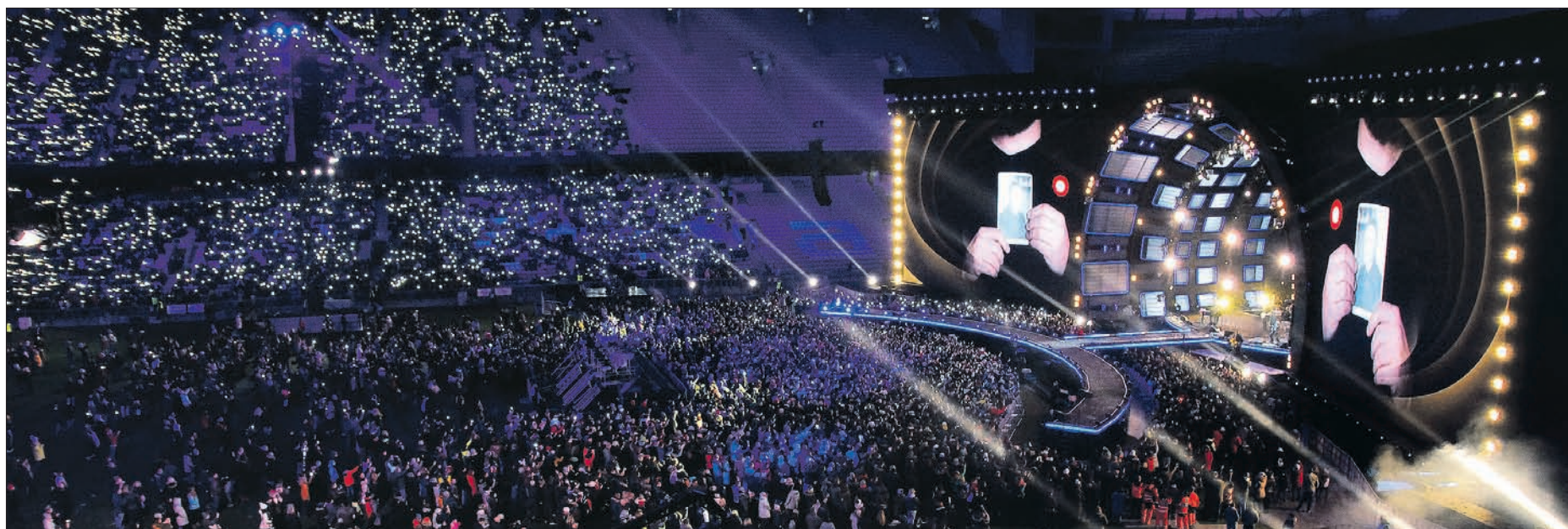


Jedną z największych atrakcji pikniku powstańczego były zrekonstruowane samoloty Fokker.



wybuchu Powstania Wielkopolskiego

powstańcze obchody, zorganizowane przez samorząd województwa.



Wielotysięczna publiczność koncertu na poznańskim stadionie współtworzyła atmosferę tego wydarzenia, w szczególnie wzruszających momentach zapalając światełka w telefonach.

tu na poznańskim Stadionie Miejskim. Tysiące osób na miejscu oraz wielu widzów przed telewizorami – dzięki transmisji w telewizji TVN, która na zlecenie samorządu województwa przygotowała koncert – wzięło udział w widowisku zatytułowanym „Muzyka Wolności Poznań 2018”.

Artyści wystąpili na scenie nawiązującej do kokardy narodowej i zaprezentowali współczesny, specjalnie dobrany repertuar. W Poznaniu zaśpiewali: Perfect, Kayah, Edyta Górniak, Lady Pank, Andrzej Piaseczny, Maryla Rodowicz, Natalia Kukulska, Margaret, Kamil Bednarek, Natalia Szroeder, Kasia Kowalska, Michał Szpak, Varius Manx & Kasia Stankiewicz, Anna Wyszconi, Lombard, Cleo, Stanisław Soyka, Sebastian Riedel, Kasia Wilk & Mezo, Sztynny Pal Azji, Ola Gintrowska. Artystom towarzyszyła orkiestra symfoniczna pod kierownictwem Adama Sztaby, Daniela Nosewicza

i Nikoli Kołodziejczyka. Tłem podczas kolejnych części koncertu, zatytułowanych „Wiara”, „Nadzieja” i „Wolność”, były filmowe nawiązania do wydarzeń historycznych sprzed wieku, ukazujących bohaterów Powstania Wielkopolskiego.

Nasze dziedzictwo

28 grudnia o tym, co wydarzyło się przed wiekiem, Wielopolanie przypomnieli w Warszawie.

W południe za powstańców wielkopolskich modlono się w stołecznej archikatedrze podczas mszy św., którą odprawił i wygłosił podczas niej homilię metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.

Następnie barwny pochód Wielopolan przeszedł ulicami stolicy na plac Piłsudskiego. Tam, przed Grobem Nieznanego Żołnierza, przy pełnym ceremoniale wojskowym, odbyła się uroczystość upamiętniająca powstańców rocznicę.

– Wielopolanie, którzy po ponad 120 latach zaboru pruskiego źle mówili po polsku, którym zarzucano nadmierny pragmatyzm, a często i brak patriotyzmu, pokazali, jak czystej był on próby i jak silna w nich potrzeba wolności i determinacja zwycięstwa – przypomniał zgrupowanym marszałek Marek Woźniak. I zadeklarował: – Jesteśmy dumni z naszych przodków i chcemy być godni pozostawionej nam spuścizny. Chcemy być godni wolności, którą oni wywalczyli. A której my będziemy strzec. Bo takie jest nasze dziedzictwo!

Warszawskie obchody zakończyły się na Powązkach, gdzie oddano cześć powstańcom spoczywającym na tamtejszym cmentarzu wojskowym, składając kwiaty na ich mogiłach oraz przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich i Śląskich.

Należy dodać, że w 100. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego oprócz centralnych obchodów tak-

że wiele innych podmiotów w całym regionie i poza nim zorganizowało okolicznościowe wydarzenia. Na przykład 26 grudnia odbyła się tradycyjna inscenizacja przyjazdu Ignacego Jana Paderewskiego na poznański dworzec, przygotowana przez Poznański Chór Nauczycieli. 27 grudnia w Poznaniu hołd powstańcom oddał też premier Mateusz Morawiecki, uczestnicząc m.in. w odsłonięciu Tablicy Wdzięczności, wykonanej z inicjatywy wojewody i poznańskiego IPN. 28 grudnia poznaniacy słuchali pieśni patriotycznych podczas koncertu na Starym Rynku, a 29 grudnia jak zwykle świętowano w Lusowie – miejscu spoczynku gen. Dowbora-Muśnickiego. Nie zabrakło też tradycyjnego koncertu powstańczego w Filharmonii Poznańskiej. Uroczystej niż zwykle (m.in. na pikniku lotniczym) obchodzone też na początku stycznia rocznicę zdobycia przez powstańców w 1919 roku lotniska Ławica.

ABO



Przy Grobie Nieznanego Żołnierza wieniec od władz województwa złożyli marszałek Marek Woźniak, wicemarszałkowie Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski oraz członek zarządu Jacek Bogusławski.



Mszy św. w poznańskim kościele farnym przewodniczył abp Stanisław Gądecki.



Wielkopolski przemarsz przez plac Zamkowy w Warszawie 28 grudnia był efektowny i wzbudzał zainteresowanie przechodniów.



O odpowiednią oprawę uroczystości przy grobach powstańców na warszawskich Powązkach jak zawsze zadbał wielkopolski harcerze.



W warszawskiej archikatedrze za powstańców modlił się kard. Kazimierz Nycz.



Uczeni bracia ze Żnina

Kim byli Jan i Jędrzej Śniadeccy – patroni jednej z poznańskich ulic?

Rzadko w rubryce „co za historia” pojawiała się okazja do zaprezentowania Wielkopolan z kręgów naukowych, a tym bardziej z epoki oświecenia. Przypomnijmy więc sylwetki braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Obydwaj pochodzili ze Żnina, byli synami piwowara Jędrzeja Śniadeckiego (z rodziny szlacheckiej) i Franciszki z Gliszczyńskich.

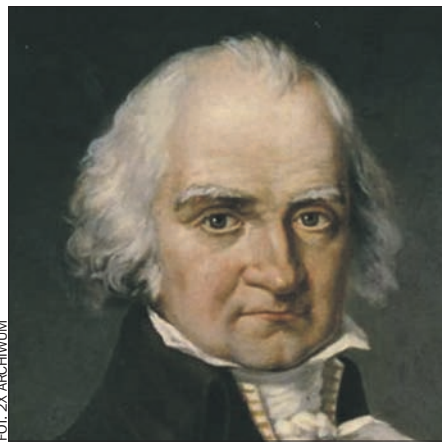
Polski balon

Starszy, Jan, urodził się 29 sierpnia 1756 roku. Nauki pobierał w słynnym gimnazjum w Trzemesznie, a później uczęszczał do Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, ale był też słuchaczem publicznych wykładów ks. Józefa Rogalińskiego, profesora kolegium jezuickiego. Ostatecznie jednak studiował w Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał stopień doktora. Wybitnie uzdolniony matematycznie, zwrócił na siebie uwagę samego Hugona Kołłątaja, który zaproponował Śniadeckiemu objęcie posady nauczyciela w Kolegium Nowodworskiego.

Były to czasy, gdy wykształcenie rzadko zdobywało się na jednej uczelni. W 1778 roku Jan Śniadecki udał się kolejno do Paryża, Getyngi i Lejdy. Tam nieprzeciętne zdolności Polaka dostrzegł filozof, fizyk i matematyk Jean d'Alembert, który zaproponował mu stanowisko w Madrycie. Jednak Śniadecki wolał wrócić do kraju i w Krakowie stanął na czele Katedry Matematyki i Astronomii Szkoły Wyższej Koronnej (poprzednio Akademii Krakowskiej).

W 1784 roku został (wspólnie z Janem Jaskiewiczem) konstruktorem pierwszego polskiego balonu.

W czasie powstania kościuszkowskiego był zaangażowany w gromadzenie funduszy, prowiantu i rekrutację do oddziałów insurekcyjnych. Po upadku Rzeczypospolitej rozpoczął działalność w Wilnie, w latach 1807-1815 był rektorem tamtejszego uniwersytetu, doprowadził do unifikacji podręczników. Wielce już wtedy zasłużony w 1812 roku wszedł w skład Komisji Rządu Tymczasowego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z regionem tym związał się już na stałe. Zamieszkał w Jaszunach, majątku bratanicy (córki Jędrzeja Śniadeckiego) Zofii Balińskiej. W tym miejscu zmarł 21 listopada



Jan Śniadecki

1830 roku i tam też spoczął na zawsze.

Jeografia opisana

Był nieodrodnym człowiekiem oświecenia, uczonym, piewą wiedzy i rozumu, co najmniej ambiwalentnie ustosunkowanym do monopolu Kościoła, zwłaszcza jezuitów, w oświacie. Interesujące, że był zdecydowanym przeciwnikiem romantyzmu w kulturze i tradycji, co wspominał mu nawet Adam Mickiewicz w balladzie „Romantyczność”.

Jan Śniadecki, osoba silnie związana z działalnością dydaktyczną, bardzo ubolewał nad niskim poziomem polskich podręczników w porównaniu z wydawanymi w innych krajach Europy. Zaczął więc sam opracowywać i wydawać podręczniki z matematyki, pisał rozprawy o tematyce matematycznej i astronomicznej (m.in. na temat teorii heliocentrycznej Mikołaja Koperni-

ka) i odkrył planetoidę Palas. W 1823 roku opublikował pracę „Filozofia umysłu ludzkiego”, a w 1804 – „Jeografia, czyli opisanie matematyczne i fizyczne Ziemi”. To Janowi Śniadeckiemu zawdzięczamy szereg nowator-

» Jan zauważył: „Człowiek uczony bez obyczajów jest zniewagą nauki i najniebezpieczniejszą zarazą; jest to chodząca sprzeczność myśli z uczynkami”.

skich pojęć matematycznych, m.in. całki. Zasługi astronomiczne Jana Śniadeckiego zostały też docenione w nauce: jego imieniem nazwano planetoidę 1262 Śniadeckia oraz krater na Księżycu.

Z królewskim medalem

Nieco inną drogę, choć też w dziedzinie nauk ścisłych, obrał jego młodszy brat Jędrzej, urodzony 30 listopada



Jędrzej Śniadecki

1768 roku w Rydlewie koło Żnina. Też ukończył gimnazjum w Trzemesznie, a potem podjął naukę w Krakowie, w Kolegium Nowodworskiego. Tam, na zakończenie w lipcu 1787 roku otrzymał medal „Diligentiae”, będący

wyróżnieniem królewskim. Potem Jędrzej Śniadecki studiował medycynę w Szkole Głównej Koronnej (czyli na późniejszym Uniwersytecie Jagiellońskim), a jesienią 1791 roku rozpoczął studia w zakresie medycyny praktycznej, chemii i fizjologii na uniwersytecie w Padwie.

Po powrocie został profesorem chemii i medycyny w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego (od

1803 r. – Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim), a także w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie. W latach 1806-1836 stał na czele Towarzystwa Naukowego Lekarskiego i, podobnie jak brat Jan, był członkiem rzeczywistym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Zmarł w Wilnie 11 maja 1838 roku, spoczął na cmentarzu w Horodnikach w powiecie oszmiańskim.

Kwasoród się nie przyjął

Jędrzej Śniadecki wielce się zasłużył zwłaszcza w dziedzinie chemii. Był autorem pierwszego polskiego podręcznika tej dziedziny wiedzy („Początki [czyli podstawy] chemii”) i wielu terminów chemicznych, łącznie z polskimi nazwami takich pierwiastków jak wodór, węgiel, krzem, siarka. Jednak nie przyjęła się jego nazwa kwasoród dla tlenu. Był autorem rozpraw i przemysła, które wprowadzały nowe spojrzenie na cechy pierwiastków i stany skupienia materii.

Przyjmuje się dziś, że był rzeczywistym odkrywcą rutenu, pierwiastka, który w swoich pracach nazwał westem. Jako chemik Jędrzej Śniadecki nie miał wybitnych osiągnięć naukowych, ale wykształcił wielu specjalistów w tej dziedzinie, którzy kierowali katedrami chemicznymi i medycznymi w Wilnie, Warszawie, Krakowie, Kijowie i Charkowie. Jego „Początki chemii” długo były podstawowym podręcznikiem z tego zakresu, a sam Jędrzej Śniadecki jest dziś uważany za ojca polskiej chemii.

Miał opinię dobrego lekarza, opisał metodę leczenia krzywicy, polegającą na zwiększeniu ekspozycji ciała na promienie słoneczne, wywołujące produkcję witaminy D. Jędrzej Śniadecki jest też autorem pracy „Teoria jestestw organicznych”, w której podkreślał ciągłą przemianę materii w organizmach żywych.

Był promotorem higieny i dietetyki, uważany jest też za pioniera wychowania fizycznego w Polsce. Kierunek ten łączył z działalnością pedagogiczną, w 1805 roku opublikował rozprawę „O fizycznym wychowaniu dzieci”, w której podkreślał ważność równoległego kształcenia umysłu dzieci w połączeniu z wychowaniem fizycznym jako ważnym elementem dbałości o zdrowie.

Uczona zaraza

Obydwaj bracia prowadzili bardzo aktywną działalność publicystyczną, a Jędrzej był współzałożycielem i przez pewien czas prezesem działającego w Wilnie w latach 1817-1823 Towarzystwa Szubrawców, gdzie pod pseudonimem w wydawanych przez to gremium „Wiadomościach Brukowych” publikował satyryczne felietony.

Interesujące, że w tradycji upamiętniło się wiele stwierdzeń i spostrzeżeń obydwu braci, które zachowały znaczenie i wartość do dziś. Jan na przykład zauważył: „Człowiek uczony bez obyczajów jest zniewagą nauki i najniebezpieczniejszą zarazą; jest to chodząca sprzeczność myśli z uczynkami”.

Humaniści muszą pogodzić się z innym spostrzeżeniem Jana Śniadeckiego: „Matematyka jest królową wszystkich nauk, jej ulubieńcem jest prawda, a prostotą i oczywistością jej strojem; ale przybytek tej Monarchini jest obsadzony cierniem, po którym przechodzić trzeba; nie ma on powabu, tylko dla umysłów, zamiłowanych w prawdzie i lubiących walczyć z trudnościami”.

On też stwierdził: „Za zepsutym językiem, tak jak cień za ciałem, idzie konieczny upadek smaku, nauki i oświecenia”.

Z kolei Jędrzej Śniadecki wiele czasu poświęcał na sprawy związane z wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży. W jego czasach kształcenie dziewcząt nie było priorytetem pedagogicznym, kobieta miała jasno określone miejsce w społeczeństwie. Śniadecki uważał, że „należy uczyć dziewczęta historii z geografii, rysunku, śpiewu, muzyki, poezji i literatury, aby nie przeciążać umysłów dziewcząt”. Radził urozmaicać im zajęcia robotami ręcznymi, ogrodnictwem, lekcjami tańca oraz grami i zabawami na świeżym powietrzu.

W rodzinne strony żaden z braci już nie wrócił. Ale w Poznaniu bracia Jan i Jędrzej Śniadeccy w styczniu 1920 roku zostali upamiętnieni nazwą ulicy na Grunwaldzie/Łazarzu, która za niemieckich czasów nosiła imię Johanna Gottfrieda Herdera. Zbieg okoliczności sprawił, że do niedawna do ulicy tej przylegało Collegium Chemicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Marek Rezler



w Poznaniu bracia zostali upamiętnieni nazwą ulicy na Grunwaldzie/Łazarzu, do której do niedawna przylegało Collegium Chemicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.



Kto jest kim u marszałka

Jak u progu nowej kadencji zmieniła się struktura samorządowej administracji regionu?

Jak wiadomo, 23 listopada, podczas I sesji w obecnej kadencji, sejmik wybrał marszałka i pozostałych członków zarządu województwa. Jak podzielił się on nadzorem nad poszczególnymi departamentami i biurami w Urzędzie Marszałkowskim? Kto za co odpowiada i komu podlega obecnie w samorządowej administracji? Szczegółowo przedstawiamy tę urzędową strukturę na infografice, poniżej sygnalizując najważniejsze nowości.

Choć w porównaniu z poprzednią kadencją w składzie zarządu zaszła tylko jedna zmiana personalna (nie ma już Macieja Sytka, jest za to

Jacek Bogusławski), to nastąpiło kilka rozsad w podporządkowaniu niektórych komórek organizacyjnych.

Dokładnie te same jednostki, co w poprzednim rozdaniu, mają w swoich decernatach jedynie wicemarszałki i Krzysztof Grabowski. Tu warto jedynie zaznaczyć, że od kilku miesięcy oficjalnie nowym szefem Departamentu Transportu jest Henryk Szczefanowicz, wcześniej zastępca dyrektora tej komórki.

Marszałek Marek Woźniak dodatkowo (porównując z poprzednią kadencją) przejął po Macieju Sytku Departament Wdrażania Programu Regio-

nalnego. Sprawuje też kontrolę nad nowo utworzonym Biurem Nadzoru Właścielskiego, którego dyrektorem został Grzegorz Proniewicz (wcześniej zajmujący się nadzorem nad samorządowymi spółkami w Departamencie Gospodarki). Marszałek „odał” z kolei zwierzchnictwo nad Departamentem Sportu i Turystyki Jackowi Bogusławskiemu.

Marzena Wodzińska przejęła po Macieju Sytku kontrolę nad Departamentem Zdrowia. Nadal podlega jej też Departament Edukacji i Nauki, natomiast Departament Środowiska został przez nią przekazany Ja-

skowi Bogusławskiemu. Ten ostatni, obok wspomnianych obszarów sportu i środowiska, ma w swoim decernacie także Departament Gospodarki (wcześniej podległy Maciejowi Sytkowi).

Dla porządku dodajmy, że w nadzorze wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka znajduje się też Wojewódzki Urząd Pracy, a członek zarządu Marzena Wodzińska ma w pieczy Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.

Przypomnijmy, że (już od 3,5 roku) siedziba samorządowej administracji województwa mieści się w charakterystycznym budynku u zbiegu al. Niepodległości

oraz ulic św. Barbary i Kulasa w Poznaniu. Przy al. Niepodległości 34 ma swoją siedzibę sejmik województwa; tu znajdują się gabinety wszystkich członków zarządu województwa i przewodniczącego sejmiku oraz większość marszałkowskich biur i departamentów. Wyjątki to Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, którego urzędnicy pracują w jednej ze „starych” siedzib UMWW, przy al. Niepodległości 18, a także Biuro Geodety Województwa, mieszczące się przy ul. Kościuszki 95. Z kolei Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli

– naszą „unijną ambasadę” – można znaleźć przy brukselejskiej Rue Montoyer 21.

Wiadomości na temat funkcjonowania samorządowej administracji w regionie dostępne są na stronie internetowej www.bip.umww.pl. Można je uzyskać także w Punkcie Informacyjnym UMWW, znajdującym się w holu na parterze głównej siedziby urzędu, jak również pod numerem telefonu 61 626 66 66 oraz pisząc na adres e-mail: info@umww.pl. Na pierwszym piętrze samorządowego biurowca funkcjonuje również Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich.

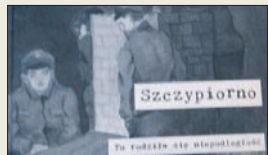
ABO

Schemat organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu



Polecamy

Obóz w obiektywie



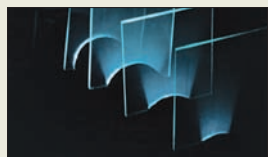
Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej zaprezentowało 20 grudnia album pt. „Szczypiorno. Tu rodziła się niepodległość”. Fotografie ze zbiorów MOZK przedstawiają życie legionistów w podkaliszkim obozie, infrastrukturę (baraki, ambulatorium, plac apelowy, kantyna) i wydarzenia, np. nabożeństwa. Jak wspominał jeden z internowanych żołnierzy Wacław Kobylecki, ich oczom ukazało się: „Miasto otoczone kilkoma rzędami drutów kolczastych. Miasto powolnego konania z głodu. Miasto niewoli”.

Ferie z muzeum



Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie przygotowało atrakcje dla dzieci podczas ferii zimowych, tj. od 14 do 25 stycznia. Zajęcia prowadzone będą od poniedziałku do piątku, a podzielono je na cztery tematy: „Czerwone korale – ludowa sztuka tworzenia biżuterii”, „Zbuduj własny samolot – historia agrolotnictwa”, „Tkactwo”, a także „Mleko i jego przetwory”.

Fragmenty



Od 18 stycznia do 15 lutego w Galerii Wieża Ciśnień Centrum Kultury i Sztuki w Koninie można będzie obejrzeć wystawę pt. „w.e.f.r.a.g.m.e.n.t.a.c.h” Doroty Tołłoczko-Femerling. Na ekspozycję złożą się instalacja „Przezwyciężanie” z 2014 r. i nowe dzieła, odnoszące się do chwilowych konfiguracji światła i cienia. „Powidoki industrialne” to cykl prac w formacie 50x50x10 cm, tworzonych z płaszczyzn z różnych materiałów, poprzerplanych półprzezroczystymi zdjęciami struktur industrialnych. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na:

www.umww.pl/kultura



Szkoła na fotografii

14 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu nagrodzono laureatów konkursu „W centrum fotografii – nasze zawody w obiektywie”.

Konkurs, na który zgłoszono łącznie 39 prac, adresowany był do uczniów i słuchaczy wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego. Przypomnijmy, że te podległe samorządowi województwa placówki funkcjonują od lat w Gnieźnie, Koninie, Ostrowie Wielkopolskim, Poznaniu, Rawiczu oraz Złotowie.

Skąd pomysł na tego typu konkurs fotograficzny? Co wspólnego z obiektywem aparatu ma radiolog, protetyk, kosmetyczka czy pracownik socjalny? Z jednej strony celem przedsięwzięcia była prezentacja zawodów medycznych i społecznych, ujętych w kadrze aparatu cyfrowego, a także możliwość poznania specyfiki poszczególnych kierunków kształcenia. Z drugiej strony taka rywalizacja i działania artystyczne były jedną z form aktywizacji uczniów samorządowych placówek.

– Ten konkurs promuje nie tylko szkolnictwo zawodowe i nasze szkoły, ale także nasze ukryte talenty. To ważne, by oprócz pracy zawodowej i konkretnego fachu mieć także hobby, pasję, którym można się poświęcić – podsumowała Marzena Wodzińska z zarządu województwa, która 14 grudnia wzięła udział w uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień.

Laureatów uhonorowano dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, a zwycięskie zdjęcia zostaną też wykorzystane do promocji szkół i poszczególnych zawodów. Uroczystość uświetnił występ skrzypkaczki Karoliny Kwiatkowskiej. RAK



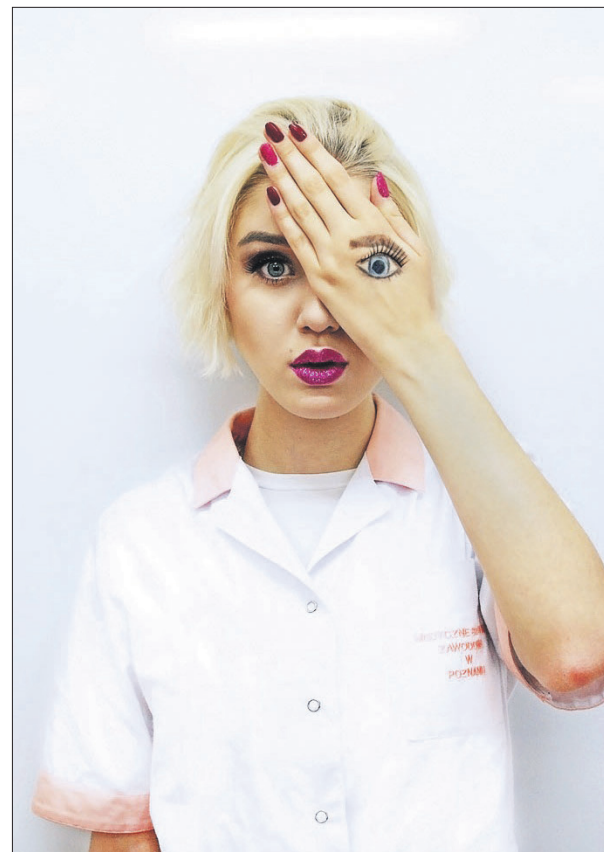
„Protetyka – praca, w której zaczynasz każdy dzień od uśmiechu” (III miejsce) – to dzieło Ilony Woźniak z WSKZiU nr 2 w Poznaniu.



Pracę „Pomyłka to nie nasze słowo, my działamy z głową” (III miejsce) przygotowały: Beata Chorbińska, Julia Franc i Joanna Flis z WSKZiU w Gnieźnie.



Fotografia „Praca socjalna” Oli Szydłowskiej z WSKZiU nr 2 w Poznaniu to kolejna z prac, która zdaniem jury konkursu zasłużyła na III miejsce.



Praca „Oczami kosmetyczki” Marianny Skotudy i Lizy Wójcik z WSKZiU nr 1 w Poznaniu zajęła I miejsce.



„Bądź, jak Picasso w elektroradiologii” (III miejsce) przygotowali: Natalia Rucińska, Mateusz Jeliński i Antoni Korzeniewski z WSKZiU nr 1 w Poznaniu.

W co inwestują wielkopolskie instytucje kultury?

Regionalne muzea, kino, rezerwat rozbudowują swoją infrastrukturę m.in. przy wsparciu funduszy unijnych.

Modernizację pawilonów wystawienniczych realizuje m.in. Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Za kilkanaście milionów złotych (w tym 13,5 mln zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020) powstają nowe powierzchnie wystaw, np. dla powozów czy samochodów marki Tarpan.

Placówka będzie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, pojawią



W Szreniawie rozbudowywana jest m.in. ekspozycja związana z gorzelnictwem.

się nowe ekspozycje oraz nowoczesne urządzenia audiowizualne. W planach jest też dalsza rozbudowa gorzelnicy, m.in. o mikroinstalacje do

okresowego warzenia piwa, spirytusu czy soków. Całość ma sprawić, że do muzeum przyjeżdżać będzie jeszcze więcej gości.

Z funduszy unijnych remontowany jest też Dom Kultury Oskard w Koninie (dlatego od stycznia miejscowe kino przeniesiono do kameralnej sali przy ul. Okólnej w Centrum Kultury i Sztuki). Goście Oskarda (widzowie, słuchacze, użytkownicy sal) mają po gruntownej modernizacji korzystać ze zdobycy XXI wieku: cyfrowego sprzętu, odpowiedniej akustyki, dodatkowego i nowoczesnego wyposażenia ułatwiającego odbiór multimedialnych treści. Przedsięwzięcie, które zakończy się w 2020 r., ma kosztować 17,5 mln zł, z czego niemal 12 mln zł to dotacja z WRPO 2014+.

Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej zainwestowało z kolei 250 tys. zł (dzięki dotacji z ministerstwa kultury i z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu) w modernizację Rezerwatu Archeologicznego w Kaliszu-Zawodzie. Oprócz termomodernizacji budynku wejściowego, wykonano instalację centralnego ogrzewania z pompą ciepła, wymieniono instalację elektryczną oraz drzwi i okna, co pozwala na funkcjonowanie rezerwatu przez cały rok kalendarzowy. Docelowo w budynku znajdzie się też ekspozycja zabytków pochodzących z badań archeologicznych grodu. RAK



WSCKZiU

Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia
Zawodowego i Ustawicznego

Wielkopolskie Samorządowe Centra Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego ogłaszają nabór zimowy do swoich szkół

Zgłoś się już dziś!

WSCKZiU Gniezno: www.wsckziu.gniezno.pl, tel. 61-426-34-48

1. Opiekun medyczny (zaoczny) – 1 rok
2. Florysta – kurs kwalifikacyjny (zaoczny) – 1 rok

WSCKZiU Konin: www.medyk.konin.pl, tel. 63-242-42-15

1. Opiekun medyczny (zaoczny) – 1 rok

WSCKZiU Ostrów Wlkp.: www.msz-ostrow.cba.pl, tel. 62-736-24-78

1. Technik analityk – kurs kwalifikacyjny (zaoczny) – 1 rok
2. Technik usług kosmetycznych – kurs kwalifikacyjny (zaoczny) – 1 rok
3. Higienistka stomatologiczna (tryb stacjonarny) – 2 lata

WSCKZiU nr 1 Poznań: www.msz.poznan.pl, tel. 61-841-70-40

1. Opiekun medyczny (zaoczny) – 1 rok
2. Technik sterylizacji medycznej (zaoczny) – 1 rok
3. Technik usług kosmetycznych (zaoczny) – 2 lata
4. Technik masażysta (tryb stacjonarny) – 2 lata

WSCKZiU nr 2 Poznań: www.wsck.pl, tel. 61-852-99-20

1. Higienistka stomatologiczna (tryb stacjonarny) – 2 lata
2. Opiekun medyczny (zaoczny) – 1 rok

Atuty:

- szansa zdobycia zawodu poszukiwanego na rynku pracy,
- bezpłatna nauka,
- systemy stypendialne,
- możliwość poszerzenia kompetencji zawodowych na kursach kwalifikacyjnych i doskonalących,
- brak ograniczeń wiekowych.

Zmieniamy Wielkopolskę

Obejrzyj magazyn o dotacjach unijnych
w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta, w każdy wtorek o 17.00 w TV Wielkopolska

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Rzeczpospolita
PolskaUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

www.wrpo.wielkopolskie.pl



Place i budynki zyskają blask

Rewitalizacja finansowana z WRPO 2014+ wchodzi w decydującą fazę.

W grudniu poznaliśmy wyniki konkursu głównego na rewitalizację miast i terenów przemysłowych. Około 105 mln zł dofinansowania unijnego otrzymało pięć projektów. Tylko tyle pieniędzy wystarczyło w budżecie WRPO 2014+, choć chętnych do zdobycia dotacji było znacznie więcej: ponad 90 samorządów. Swoją pulę na rewitalizację (około 40 mln zł) rozdysponowała również aglomeracja kalisko-ostrowska (w ramach ZIT AKO). Wybrano tam 11 projektów. Dofinansowanie uzyskały również Trzcianka i Piła w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji (POSI).

Działania rewitalizacyjne są też wspierane w ramach niskoprocentowanych pożyczek JESSICA 2. Z tej okazji skorzystały choćby samorządy z Krotoszyna i Rogoźna. Ci ostatni zmodernizowali już i wyposażyli Muzeum Regionalne im. Wojciechy Dutkiewicz oraz zagospodarowali otoczenie placu Karola Marcinkowskiego. Wykonano tam elementy małej architektury. Pojawiło się nowe oświetlenie. Teren uatrakcyjniła też chodnikowa fontanna, a plac stał się miejscem organizacji koncertów, warsztatów i zajęć animacyjnych. Mieszkańcy chętnie teraz spędzają tutaj czas.

Ożywić przestrzeń i ludzi

Przed samorządami, które teraz otrzymały dotacje, jest trudne zadanie. Bo rewitalizacja to nie tylko zmiany wizerunkowe placów czy budynków.

– W obecnej perspektywie finansowej istotne jest to, że mają być prowadzone



FOT. ARCHIWUM BENEFICENTA

Mieszkańcy Rogoźna chętnie spędzają czas na odnowionym placu Karola Marcinkowskiego.

kompleksowo działania infrastrukturalne i te bezpośrednio skierowane do mieszkańców, „wyciągające” zagrożonych wykluczeniem społeczny z ubóstwa, kręgów przemocy czy wyuczonych bezradności –

» Kiedyś rewitalizacja była postrzegana jako „twarde” działania inwestycyjne, np. chodnik czy fasada budynku. Teraz w centrum zainteresowania jest człowiek.

przekonuje Andrzej Brzozowy, ekspert w zakresie rozwoju terytorialnego. – Takie holistyczne podejście do rewitalizacji to dla wielu coś nowego, jednak tak naprawdę to standardowe rozwiązanie stosowane w krajach zachodnich, związane z nowoczesnym myśleniem o rozwoju lokalnym.

Na aspekt partycypacji społecznej zwraca też uwagę

Magdalena Popłońska-Kowalska, ekspert ds. polityki społecznej, która mówi: – Kiedyś rewitalizacja była postrzegana jako „twarde” działania inwestycyjne, np. chodnik czy fasada budynku. Teraz w centrum

zainteresowania jest człowiek. Podstawą jest pobudzenie go do działania i aktywne włączenie w zmiany społeczne. Dlatego obecne narzędzia rewitalizacyjne, tj. gminne i lokalne programy rewitalizacyjne, opierają się na ożywieniu społecznym. Zresztą sama nazwa na to wskazuje, „revita” znaczy bowiem „ożywianie”: nie tylko przestrzeni, ale też ludzi.

Przykład?

– Nawet postawienie ławki w parku wielokrotnie powoduje, że ludzie nie są zadowoleni. Bo albo chcieli ławkę w innym miejscu, albo zamiast ławki lampę. To pokazuje, że kluczowe jest, by pracować z ludźmi, a nie dla ludzi – przekonuje Magdalena Popłońska-Kowalska.

Stąd tak ważne były lokalne programy rewitalizacji, które przez ostatnie dwa lata opracowywały gminy. One, siłą rzeczy, nie mogły powstawać z biurka urzędnika. Samorządy tworzyły je we współpracy z mieszkańcami (w formie konsultacji, spotkań, ankiet). To, co zostało zapisane w programach, teraz czas realizować!

Małe i duże samorządy

Historyczne dofinansowania zdobyły małe samorządy, takie jak Wieleń czy Czempin. One stawiają na aktywizację spo-

łeczna. Np. oprócz bulwarów wzdłuż rzeki Noteć czy Mediateki w centrum miasta samorząd wieleński planuje stworzyć Centrum Współpracy Wielopokoleniowej czy Przystanek Edukacja. Z kolei najważniejszym elementem czempin-skiego projektu będzie wybudowanie Centrum Aktywizacji Społecznej na bazie dawnej fabryki tlenu w Czempiniu. Tam znajdzie się siedziba organizacji pozarządowych, biblioteka, centrum kultury, izba muzealna i szklarnia.

Przestrzeń służąca integracji i aktywizacji mieszkańców powstaną w zabytkowym pałacu w Przybysławicach (gmina Raszków) i dworcu w Koźminku. Samorządy lokalne chcą im nadać nowe funkcje: kulturalne, edukacyjne i społeczne. Obiekty będą dostępne dla wszystkich mieszkańców. Marzena Wodzińska z zarządu województwa podpisała w grudniu z burmistrzem gminy Raszków Jackiem Bartzakiem i wójtem Koźminka Iwoną Michniewicz umowę na rewitalizację tych dwóch obiektów (w ramach ZIT AKO).

Także duże ośrodki miejskie planują ożywić tereny zdegradowane. Piła przeprowadzi rewitalizację terenów nadrzecznych. Projekt przewiduje „przywroćcie do życia” obszaru w centrum miasta o powierzchni ponad 5,6 ha, zlokalizowanego nad rzeką Gwdą w rejonie ul. Dąbrowskiego oraz po północnej stronie parku na wyspie miejskiej. Część terenów nadrzecznych w rejonie ul. Dąbrowskiego pełnić będzie nowe funkcje. Powstaną skatepark z torem rolkowym, boiska sportowe do gry w siatkówkę i koszykówkę. Znajdzie się też miejsce do uprawiania kalisteniki: gimnastyki na drążkach na świeżym powietrzu. Będą też niwelowane bariery architektoniczne, tak aby umożliwić aktywność i integrację społeczną seniorom, osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom.

W Poznaniu z kolei zaplanowano przebudowę płyty Starożytnego Rynku. Zmieni się również oblicze tej architektonicznej perełki. Oprócz wymiany kostki pojawią się m.in. nowe lampy i zieleń. MARK

WRPO 2014+ na skróty

Sośnie: gmina zainwestuje w ekologię i wybuduje Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Dzięki 1,2 mln zł dofinansowania mieszkańcy zyskają miejsce, gdzie będą mogli przynieść odpady i przedmioty nadające się do ponownego użycia. W tzw. PSZOK-u znajdzie się również miejsce na edukację ekologiczną.



Marzena Wodzińska z zarządu województwa i Stanisław Budzik, wójt gminy Sośnie.

Nowe Skalmierzyce: zabytkowy dworzec w tej miejscowości będzie miał poczekalnię wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Zostanie ona wyposażona w miejsca do siedzenia oraz tablice informacyjne. Stworzona będzie też część sanitarna składająca się z toalet, w tym dla niepełnosprawnych, oraz pomieszczenia porządkowego. Dotacja wyniesie 400 tys. zł, a umowę z burmistrzem Nowych Skalmierzyc Jerzym Łukaszem Walczakiem podpisała w grudniu Marzena Wodzińska z Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Gniezno: nowa atrakcja turystyczna pierwszej stolicy Polski ukończona. „Trakt Królewski prowadzi przez najciekawsze zabytki miasta, ale także oferuje ciekawe pomniki, opowiada niebanalne historie miasta oraz oferuje multimedialne gry i zabawy” – zapewniają jego twórcy z Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej, którzy na projekt „Rozwój kluczowego szlaku dziedzictwa kulturowego województwa wielkopolskiego pn. Szlak Piastowski” pozyskali 4,5 mln zł z WRPO 2014+. W jego realizację zaangażowane są samorządy z Gniezna, Kalisza, Konina, Pobodzisk i Pyzdr.

Rawicz: wmurowano kamień węgielny pod przebudowywaną i rozbudowywaną oczyszczalnię ścieków. Już zakończyły się pierwsze etapy prac, a cała inwestycja ma potrwać do lipca 2020 roku. Dofinansowanie z WRPO 2014+ wynosi 18 mln zł.



FOT. ARCHIWUM BENEFICENTA

Wizualizacja rewitalizacji terenów nadrzecznych rzeki Gwdy w Pile.



Zdobędą praktyczną wiedzę i fach

W Ostrowie Wielkopolskim i Swarzędzu szkolą przyszłych zawodowców.

Czy szkoła zawodowa może być trampoliną do zawodowej kariery? Oczywiście, że tak. Dzisiaj absolwenci szkoły zawodowej mogą liczyć, że na starcie u pracodawcy zarobią średnio 3000-3500 zł na rękę. Co więcej, mając konkretny fach w ręku, są często lepiej opłacani niż osoby po studiach. Aby zachęcić młodych ludzi do kształcenia się w takich szkołach (popularnie nazywanych „branzowymi”), potrzebne jest odpowiednie przygotowanie placówek, np. wyposażenie ich w nowoczesny sprzęt, najlepiej taki, na którym będą pracować po opuszczeniu szkolnych murów. Kuźnią prawdziwych zawodowców mogą stać się centra kształcenia praktycznego, które powstały w Ostrowie Wielkopolskim i Swarzędzu.

Budują nawet dom

Do Centrum Kształcenia Praktycznego w Ostrowie Wlkp. uczęszczają uczniowie z Zespołu Szkół Transportowo-Elektrycznych, Zespołu Szkół Technicznych i Zespołu Szkół Budowlano-Energetycznych. W osiemnastu nowoczesnie wyposażonych pracowniach zawodowych i pięciu salach lekcyjnych kształcą się uczniowie w dwudziestu zawodach z kilku głównych branż



Centra kształcenia praktycznego wyposażono w sprzęt, z którego korzystają pracodawcy.

gospodarki: budowlanej, mechanicznej, elektrotechnicznej, energetycznej, motoryzacyjnej i transportowej.

Uczniowie zdobywają fach m.in. w takich profesjach, jak: technik budownictwa, murarz, monter zabudowy i robót wykończeniowych, monter sieci i instalacji sanitarnych, stolarz, technik elektryk, operator obrabiarek skrawających, ślusarz, mechanik monter maszyn i urządzeń, technik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych. Nie brakuje oferty w tzw. zawodach przyszłości, jak choćby technik chłodnictwa i klimaty-

zacji, technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik elektroenergetyk transportu szynowego, mechanik motocyklowy.

Powstanie CKP było odpowiedzią na potrzeby uczniów, ale też lokalnego rynku pracy, bo kierunki kształcenia i sprzęt były ustalane z pracodawcami. Przykładowo, obrabiarki posiadają takie systemy sterowania, jakie występują najczęściej w zakładach powiatu ostrowskiego. Chodzi o to, aby po ukończeniu szkoły uczniowie byli przygotowani do specyfiki pracy lokalnych za-

kładów. Innym przykładem jest pracownia budowlano-instalacyjna. Uczniowie na zajęciach budują w niej dom, uzbrajając go w najróżniejsze systemy i instalacje. Jest też nowoczesny warsztat samochodowy czy wielostanowiskowa spawalnia.

Budowa centrum kosztowała powiat ostrowski ponad 13,1 mln zł, a unijne dofinansowanie z WRPO 2014+ wyniosło 9,6 mln zł.

Supernowoczesna baza

CKP w Swarzędzu działa przy Zespole Szkół nr 1 im. Po-

wstańców Wielkopolskich. W dwóch budynkach mieści się m.in. osiemnaście specjalistycznych pracowni do nauki zawodu, stacje obsługi diagnostycznej z garażem oraz część hotelowo-gastronomiczna. Urządzono również recepcję hotelową z zapleczem gastronomicznym i pokojami. W centrum zajęcia będą mogły odbywać się nawet na dachu budynku, gdzie zamontowano najnowocześniejsze solary słoneczne i panele fotowoltaiczne.

Młodzież będzie się tu kształcić w 30 zawodach, np. takich, jak: mechanik i elektromechanik pojazdów samochodowych, technik i monter mechatroniki, mechanik automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych, technik mechanik elektryk i kucharz.

Podobnie jak w Ostrowie Wlkp., stworzono tu warunki pracy odpowiadające rzeczywistości panującej w przedsiębiorstwach. Placówka w Swarzędzu współpracuje z ponad czterystu firmami, pracodawcami i instytucjami rynku pracy, których przedstawiciele są zaangażowani w realizację procesu dydaktycznego i biorą udział w doskonaleniu programu nauczania.

Centrum kosztowało inwestora, powiat poznański, około 35 mln zł, z czego 20 mln zł pochodzi z WRPO 2014+. MARK

WRPO 2014+ w liczbach

4,1 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+ otrzyma Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu (Klinika Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Angiologii) na realizację projektu „Zdrowa aorta – regionalny program zdrowotny województwa wielkopolskiego”.

24 konkursy zostały zaplanowane w harmonogramie naborów WRPO 2014+ w 2019 roku. Łączna pula środków to 700 mln zł.

1000 firm w Wielkopolsce, od sierpnia 2017 roku, skorzystało z preferencyjnych pożyczek i poręczeń JEREMIE 2 (czyli środków z puli WRPO 2014+, którymi zarządza Bank Gospodarstwa Krajowego). Zdecydowaną większość stanowią mikropodsiębiorstwa (802). Projekt JEREMIE 2 zapewnił również finansowanie dla 181 małych i 17 średnich firm. Blisko 25 proc. z nich to nowe podmioty (tzw. start-upy). Łączna suma udzielonego finansowania wyniosła ponad 162 mln złotych, z czego pożyczki stanowiły 141 mln złotych, zaś poręczenia 21 mln złotych. Najchętniej po wsparcie sięgali przedsiębiorcy z branży motoryzacyjnej, przetwórstwa przemysłowego i budownictwa. MARK

Miliony na uczenie się przez całe życie. Zgłoś swój projekt

Zgodnie z powszechnie panującą opinią, uczenie się to obowiązek ludzi młodych, choć nie tylko.

Dziś często nawet tytuł magistra nie gwarantuje zdobycia wymarzonej pracy. Coraz popularniejsza staje się teoria, zgodnie z którą człowiek powinien uczyć się przez całe życie. Niestety, Polacy nie doksztalcają się zbyt chętnie. Według danych Eurostatu zaledwie 4,5 proc. osób (czyli nieco ponad milion osób) między 25. a 64. rokiem życia stawia na kształcenie. Jako kraj wypadamy słabo. Zajmujemy siódme miejsce od końca w całej Unii Europejskiej.

Tych, którzy uważają, że na naukę nigdy nie jest za późno, wspiera WRPO 2014+, w ramach działania 8.2 „Uczenie się przez całe życie”. Trwa przyjmowanie wniosków

w konkursie (szczegóły w ramce).

Pierwszy taki konkurs ogłoszono w połowie 2015 r. i cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Dofinansowano 84 projekty ukierunkowane na podnoszenie kwalifikacji komputerowych i językowych.

W gronie beneficjentów była firma J&C Group, która zrealizowała projekt „ECDL Base – Cyfrowe wsparcie dla Wielkopolski”. Był on skierowany do osób powyżej 18. roku życia, które z własnej inicjatywy wyrażały chęć nabycia nowych umiejętności. Większość z 210 uczestników projektu stanowiły osoby po 50. roku życia, o niskich kwalifikacjach, mieszkające na terenach wiejskich czy osoby z niepełnosprawnościami.

Kurs z podstaw obsługi komputera trwał 80 godzin



W projekcie firmy J&C Group większość uczestników stanowiły osoby po 50. roku życia.

i kończył się egzaminem zewnętrznym, dającym możliwość uzyskania certyfikatu potwierdzającego nowe umiejętności. Zdobyło go 167 osób. Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowaną kadrę i odby-

wyły się w małych miejscowościach, dzięki temu uczestnicy nie mieli problemu z dojazdem.

Centrum Szkoleniowe Norton uczyło z kolei podstawowej znajomości języka angielskie-

go. To najbardziej uniwersalny w porównaniu się język obcy. Dziś dzieci uczą się go w szkole, ale inaczej wyglądało to kilkadziesiąt lat temu. Wtedy do nauki języków nie przykładano tak dużej wagi. Dlatego starsze osoby mają problem w komunikowaniu się z obcokrajowcami. Z myślą o nich m.in. firma Norton przeprowadziła kursy. Wsparcie skierowano do mieszkańców małych miejscowości. Preferowane były osoby z grupy po 50. roku życia, z wykształceniem niższym niż średnie oraz z terenów wiejskich. Ostatecznie, w przedsięwzięciu wzięło udział 456 uczestników, z czego zdecydowaną większość stanowiły kobiety. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu, a kurs trwał łącznie 240 godzin.

Dominik Wójcik (opr. MARK)

Konkurs

Do 31 stycznia można składać wnioski w konkursie „Uczenie się przez życie”. Mogą w nim wystartować wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą lub oświatową. Na co można otrzymać dofinansowanie? Na wszelkie szkolenia podnoszące kompetencje językowe lub techniki informatyczno-komunikacyjne osób dorosłych w wieku aktywności zawodowej (przede wszystkim powyżej 24. roku życia), w szczególności o niskich kwalifikacjach i starszych (powyżej 50. roku życia), zgłaszających z własnej inicjatywy potrzebę podniesienia kompetencji. Łącznie zarezerwowano na ten cel ponad 42 mln zł.

wydane



mgr Anita Szymańska
Pielęgniarka Oddziałowa
Klinika Chirurgii Głowy, Szyi
i Onkologii Laryngologicznej
Staramy się wywołać uśmiech
na twarzy Pacjentów
podczas pobytu
w naszej Klinice

2019 Styczeń / January



Karolina Napierkowska

CZERWIEC 2019

22 27 28 29 30 31 1 2

Styczeń z pielęgniarką czy może czerwiec ze specjalistką od budowy dróg? W podległych samorządowi województwa instytucjach zapanowała moda na kalendarze, których bohaterami są pracownicy tych jednostek. Wielkopolskie Centrum Onkologii postanowiło podkreślić rolę pracy pielęgniarek i pielęgniarzy. Planem zdjęciowym do kalendarza na 2019 rok były wnętrza WCO, a każda z występujących osób stara się w krótkiej sentencji oddać specyfikę swojej pracy. Z kolei pracowników Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich sfotografowano na tle tak zwanych obiektów inżynierskich, czyli, mówiąc po ludzku, np. mostów. Co interesujące, WZDW w ubiegłorocznym kalendarzu miał tylko jednego pana, teraz ma już trzech (reszta to panie). WCO idzie w przeciwną stronę – rok temu z kalendarza uśmiechali się sami panowie lekarze (którzy teraz trafili do anglojęzycznej wersji wydawnictwa), tym razem mamy jedenaście pielęgniarek i zaledwie jednego pielęgniarza.

przechwycone w sieci



Na hulajnodze w Poznaniu.



Pociąg z Piły.

Jak wiadomo, Jacek Bogusławski z Piły, to jedyny nowy człowiek w zarządzie województwa obecnej kadencji. Jak przebiega wdrażanie się samorządowca PO do nowej roli? W poszukiwaniu dokumentujących tę aklimatyzację śladów przeszliśmy profil facebo-

kowy Bogusławskiego. Okazało się, że dużą część przygotowań do funkcjonowania w nowym miejscu zajmują kwestie transportowe. Otóż pan marszałek przymierzył się już do poznańskiej elektrycznej hulajnogii oraz – jak sam to określił – sprawdził jakość

połączenia na zmodernizowanej linii kolejowej z Piły do Poznania. Wrażeń z jazdy jednoślądem nie znamy, natomiast w porannym pociągu do stolicy regionu podobno „jest wygodnie, czysto i można bezpiecznie korzystać z telefonu”. Tylko dlaczego tak pusto?

wyśledzone

Niektórzy to są w gorącej wodzie kąpani...

Na początku każdej sesji sejmiku radni muszą wybrać ze swojego grona dwie osoby, które będą pełnić funkcję sekretarzy obrad. Zazwyczaj jest to czysta formalność: kluby desygnują dwóch kandydatów, ci wyrażają zgodę, po czym otrzymują w głosowaniu komplet głosów „za” i udają się na swoje miejsca przy stole prezydyjnym. Podczas grudniowej sesji zgło-

szone Paulinę Stochniałek z KO i Adama Bogrycewicza z PiS. Oboje szybko wstali ze swoich miejsc, zabrali rzeczy i ruszyli do stołu prezydyjnego. Dopiero po kilku sekcjach radna Stochniałek zatrzymała się z nieśmiałym pytaniem: – A głosowanie?

Rzeczywiście, przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański nawet nie zdążył jeszcze zapytać, kto jest za, kto przeciw, a kto się wstrzymuje od głosu...



Paulina Stochniałek i Adam Bogrycewicz w drodze na swoje miejsca przy stole prezydyjnym.

podsluchane

Wiadomo, że – zwłaszcza dla radnych, ale chyba nie mniej dla oczekujących na „maglowanie” urzędników – jednymi z najważniejszych wydarzeń w rocznym cyklu funkcjonowania samorządu województwa są te posiedzenia sejmikowej Komisji Budżetowej, na których omawiane są projekty finansowych dokumentów regionu na kolejny okres.

Z propozycją budżetu województwa na 2019 rok członkowie wspomnianej komisji zmierzli się po raz pierwszy 14 grudnia. Omawiając dokument, skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska narzekała, że wpływy z CIT są nieraz przekazywane przez fiskusa na samorządowe konto w ostatnich dniach, a nawet godzinach roku. – Dlatego służby finansowe urzędu nie chodzą na bale sylwestrowe, tylko ślęczą przy komputerach – próbował nabrać nowych radnych wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Wiadomo, że w wielkopolskim sejmiku specjalistą od szczegółowego przepytывania wszystkich, którzy mają coś wspólnego z wojewódzkimi finansami, jest Zbigniew Czerwiński. Tym razem – jak policzyliśmy – na życzenie radnego PiS przed oblicze komisji było wzywanych po kolei dziesięciu dyrektorów różnych komórek organizacyjnych UMWW. W pewnym momencie radny Czerwiński zażądał bardzo szczegółowych danych dotyczących zatrudnienia w urzędzie, na przykład ilu w poszczególnych departamentach jest podinspektorów, ilu inspektorów, ilu specjalistów, ilu kierowników i tak dalej...

– Jakby co, to informuję, że członków zarządu województwa jest pięcioro – nie wytrzymał, lekko już zirytowany, Wojciech Jankowiak.

– A, tych to nawet z nazwiska znam – nie dał się zbić z tropu Zbigniew Czerwiński i kontynuował swoją listę pytań.

podpatrzone



W przerwie II sesji sejmiku, która odbywała się 19 grudnia, radni składali sobie świąteczne życzenia na spotkaniu oplatkowym. Kto mógł lepiej zadbać o muzyczną oprawę wydarzenia niż przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury (a jednocześnie szef klubu KO) Henryk Szopiński? Tradycyjnie już ten samorządowiec i muzyk na akordeonie akompaniował śpiewającym kolegę radnym. Podczas gdy jedni udzielali się artystycznie, inni byli przede wszystkim ciekawi, co takiego samorządowy gwiazdor przyniósł im pod choinkę. Wśród upominków, które tego dnia dostali członkowie sejmiku, były między innymi legitymacje radnych województwa. Jak widać, te nowe dokumenty bardzo zainteresowały Adama Bogrycewicza z PiS i Romualda Ajchlera z SLD-LR.

